Gwarek

gwarek.com.pl

4,00 zł (w tym 5% VAT)
nr 37
10.09.2024 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368

TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY ŚL. › LUBLINIEC

Muzyczni partyzanci i szaleństwo gwarkowej nocy

Gorąca gwarkowa noc. Uliczny koncert Silesian Brass Quartet i zaprzyjaźnionych z nimi muzyków zgromadził bardzo dużo ludzi

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Jak oceniacie tegoroczne Gwarki? Występ Rojka, Kaliber 44 czy T.Love podobał wam się najbardziej? A może kogoś jeszcze innego? Wielu osobom na długo pozostanie w pamięci uliczny koncert Silesian Brass Quartet i zaprzyjaźnionych muzyków. Wystąpili nieoficjalnie, może nawet nielegalnie, ale „muzyczni partyzanci" – jak sami siebie określili – pociągnęli za sobą kilkaset osób. Zabawa była ambitna, żywiołowa, bez wydawania pieniędzy podatników.

Czytaj – str. 10-11

Pseudokibice **pobili piłkarzy**

„To co się dzisiaj wydarzyło to jest jakaś patologia. **Idziesz z młodym na mecz i możesz dostać po mordzie od gówniarzy. Dramat"** – podsumował wydarzenia jeden z kibiców.

ALICJA JURASZ

W sobotę, 31 sierpnia, Unia Kalety pojechała na mecz wyjazdowy do Konopisk. Wydawało się, że będzie to zwykły, piłkarski pojedynek. Mecz został przerwany w 50. minucie.

Prezes kaletańskiego klubu Sebastian Lebek tym, co się wydarzyło, jest zszokowany. – Działam w piłce 40 lat i nigdy nie spotkałem się z taką sytuacją. A w Konopiskach graliśmy wcześniej w połowie czerwca, była fajna atmosfera, po meczu razem wypiliśmy piwo – mówi.

Tym razem spokojnie nie było. Tak brzmi opis tego, co działo się na boisku, zamieszczony w mediach społecznościowych Unii Kalety: „(...) sędzia główny zakończył spotkanie po tym jak na murawie boiska w Konopiskach pojawili się zamaskowani chuligani w barwach Rakowa Częstochowa, którzy zaatakowali kibiców Unii. Kibiców, wśród których znajdowały się małe dzieci oraz kobiety! W całą sytuację zamieszali się również zawodnicy Unii, którzy starali się odciągnąć napastników od swoich rodzin na trybunach. Jesteśmy zbulwersowani i stanowczo potępiamy wszelkie akty chuligaństwa i przemocy" – napisano na stronie Unii Kalety.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

NIE ŻYJE 35-LETNI MOTOCYKLISTA

▸ Na DK 11 między Tworogiem a Lublińcem doszło w czwartek, 5 września, do śmiertelnego wypadku. Zginął 35-letni motocyklista, jak potem się okazało ratownik w Wojewódzkim Pogotowiu Ratunkowym w Katowicach.

Czytaj – str. 3

ZAMIESZANIE Z KARTĄ PSZOK

▸ W Tarnowskich Górach, żeby skorzystać z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, trzeba wyrobić sobie kartę. Nasz czytelnik mówi, że czasem to bardzo problematyczne rozwiązanie.

Czytaj – str. 5

WYBORY. PROKURATURA UMORZYŁA POSTĘPOWANIE

▸ Końcówka kampanii wyborczej w Ożarowicach była ostra. Jedna ze spraw skończyła się w prokuraturze w Tarnowskich Górach.

Czytaj – str. 6

PIOTR ŻUREK Z TARNOWSKICH GÓR ZDOBYŁ KILIMANDŻARO

▸ Sukcesem zakończyła się wyprawa trójki niewidomych Polaków na Kilimandżaro. Jej pomysłodawcą był Piotr Żurek, niewidomy fizjoterapeuta z Tarnowskich Gór. 3 września ekipa zdobyła szczyt.

Czytaj – str. 7

Z TWOROGA DO TELEWIZJI

▸ Sandra Kliś i Jenifer Brol są kuzynkami, mieszkankami Tworoga i bohaterkami nowego programu „Piłkarki. Dziewczyny z boiska". Piłka nożna od dawna jest ich pasją i dostały niespodziewaną szansę do realizacji marzeń.

Czytaj – str. 9

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO W BUDOWLANCE

▸ Powiatowa inauguracja nowego roku szkolnego odbyła się w Zespole Szkół Budowlano-Architektonicznych w Tarnowskich Górach. Uroczystość była okazją do pożegnania wieloletnich dyrektorów szkół średnich, powitania ich następców oraz przyjęcia ślubowania od awansowanych nauczycieli.

Czytaj – str. 14

7 MEDALI SPARTAN TEAM PODCZAS MISTRZOSTW POLSKI

▸ 7 medali zdobyli reprezentanci Spartan Team z Kalet podczas Mistrzostw Polski Biegów Przeszkodowych, które 31 sierpnia i 1 września odbyły się w Wiśle podczas biegu Barbarian Race.

Czytaj – str. 18

eprasa.pl 05b038718e

Pseudokibice pobili piłkarzy

Dokończenie ze str. 1

„Piłka nożna powinna łączyć, a nie dzielić. Jednocześnie chcemy podkreślić, że w całym zdarzeniu nie uczestniczyli kibice LOT-u Konopiska, którzy przez całą pierwszą połowę wraz z kibicami Unii tworzyli dobre i kulturalne widowisko na trybunach” – czytamy na stronie klubu z Kalet.

Banda wściekłych ludzi

Lot Konopiska to oficjalny klub partnerski Rakowa Częstochowa, tymczasem Kalety współpracują z Ruchem Chorzów. Jak podkreśla prezes Lebek, chodzi o szkolenie dzieci. – Teraz siedzieliśmy na trybunach, byli tam bliscy piłkarzy – dzieci, dziewczyny, koledzy, a nagle na murawę wbiegło 30 facetów w kominiarkach i ruszyło w naszą stronę. Wyglądało to strasznie. 11-letni syn jednego z piłkarzy jeszcze godzinę po meczu płakał i nie mógł się uspokoić. To była banda wściekłych ludzi. Bałem się, że nas pozabijają – relacjonuje. Obronili ich piłkarze Unii Kalety, którzy sami zostali poturbowani. Jednemu z nich wybili zęba, inny ma podbite oczy, pozostali ogólne obrażenia.

Oświadczenia wójta i prezesa

Po weekendzie oświadczenia w tej sprawie wydały kluby z Konopisk i z Częstochowy oraz wójt Konopisk Artur Brędzel, który zapowiedział, że dołoży starań, żeby winni zostali ukarani i zadeklarował współpracę z policją. „Takie patologiczne zachowania nie mają prawa mieć miejsca w naszej gminie i nie będziemy jako społeczność ich tolerować” – napisał.

W podobnym tonie wypowiedział się prezes Lotu Konopiska Rafał Jezierski, który stwierdził, że wydarzeniami na boisku jest wstrząśnięty. „Przepraszam was jako prezes klubu, na którego terenie rozegrały się te straszne sceny, ale nie klubu, który jest odpowiedzialny za ten atak. Jeszcze raz stanowczo podkreślam – Lot Konopiska nie ma nic wspólnego z tym aktem wandalizmu. Nie znam przyczyny ataku na kibiców Unii. Jestem wstrząśnięty tym wszystkim i mam nadzieję, że takie sceny już nigdy się nie powtórzą. Jestem w stałym kontakcie z policją, władzami gminy oraz władzami klubu, który jest podejrzany o to, że jego kibice wtargnęli na stadion. Będziemy wyjaśniać to zajście, by już nigdy nikt nie czuł się zagrożony na stadionie Lotu Konopiska”.

Jak tłumaczy prezes, klub nie sprzedaje biletów na spotkania, bramka wejściowa jest otwarta i każdy zainteresowany może wejść na trybuny. Nigdy wcześniej nie dochodziło do incydentów, które wymagałyby zatrudnienia ochrony lub informowania policji o tzw. meczu podwyższonego ryzyka. Porządkowi to osoby wywodzące się ze struktur klubu, nieprzeszkolone, by walczyć z grupą kilkunastu agresorów i przyzwyczajone do rodzinnej atmosfery na trybunach.

Komentarz władz Rakowa Częstochowa

Do wydarzenia odniósł się też Raków Częstochowa. Władze potępiły incydent, ale zaznaczyły, że ponieważ klub nie organizował wydarzenia, nie są w stanie zweryfikować tożsamości osób biorących udział w spotkaniu. Nie mogą tym bardziej potwierdzić, czy byli to kibice Rakowa Częstochowa.

„Razem z klubem LOT Konopiska jesteśmy zgodni, że nigdy nie powinno dojść do sytuacji, w której poczucie bezpieczeństwa uczestników meczu jest zagrożone. Pragniemy również podkreślić, że takie zachowania są sprzeczne z wartościami reprezentowanymi przez Raków Częstochowa. Sport jest dla nas przestrzenią, która powinna łączyć ludzi i propagować wzorce godne naśladowania” – napisano.

Prezes Unii Kalety zapowiada, że jako klub nie będą zgłaszać tej sprawy na policję. Mogą to zrobić sami piłkarze i policja już zaczęła się z nimi kontaktować. – Żal mi prezesa Konopisk, nie chciałbym być w jego skórze. To nie była wina klubu, wiele razy nas przepraszali i nie mam do nich pretensji. Tyle lat jeździliśmy tam na mecze, nic takiego się nie działo. Nie wiem, o co poszło. Zresztą nawet w Kaletach są kibice Rakowa Częstochowa, którzy jeżdżą na mecze – dodaje.

Alicja Jurasz

Śnięte ryby w zbiorniku

Seria upalnych dni na przełomie sierpnia i września mogła fatalnie zakończyć się dla ryb w zbiorniku Brzeźnica w Brynku. W jednej części zbiornika w środę rano pojawiło się sporo śniętych ryb. Tylko dzięki ogromnemu zaangażowaniu wędkarzy sytuację udało się opanować.

W środę rano jeden z członków PZW 116 Brynek zauważył niepokojące sygnały. W jednej z części zbiornika Brzeźnica w Brynku w wodzie pojawiło się sporo śniętych, małych ryb.

– Jesteśmy tu od dwóch dni, także w nocy. Na miejscu był ekspert z Polskiego Związku Wędkarskiego z Katowic. Okazało się, że temperatura wody nie była taka zła, choć miała między 22 a 24 stopnie Celsjusza. Problemem była za to zbyt mała ilość tlenu w wodzie. Przy takich wysokich temperaturach stan wody jest niski, nie ma dopływu nowej. W niektórych miejscach na wodzie osadzał się kożuch z roślinności. Z wyjaśnień eksperta wynikało, że to one w nocy zabierały tlen. Najbardziej ucierpiały małe, wrażliwe ryby. W sumie wyciągnęliśmy ich ok. 60 kg – mówi prezes koła wędkarskiego PZW 116 Brynek Teodor Śliwiński.

Wędkarze walczyli o zbiornik całą środę, także w nocy, w czwartek również byli na miejscu. Musieli natleniać wodę. – Sytuacja wygląda na opanowaną, do natlenienia wody mamy dwa aeratory – z Dzierżna, gdzie była podobna sytuacja i z Katowic. Wykorzystujemy też dwie nasze pompy, sprzętu użyczyła nam także OSP Tworóg – wylicza.

W ratowanie ryb zaangażowanych było kilkanaście osób. Prawdopodobnie taka sytuacja potrwa jeszcze kilka dni, tyle, ile będą utrzymywać się wysokie temperatury. – Wydamy na to masę pieniędzy ze względu na koszty prądu i paliwa, ale pieniądze się nie liczą, kiedy trzeba ratować ryby. W zbiorniku są nawet 10-kilogramowe karpie, na zarybianie idą nasze całe składki, pomaga też gmina Tworóg, co w sumie kosztowało w tym roku 32 tys. zł – mówił prezes Śliwiński.

Wodę w Brzeźnicy trzeba było natleniać

FOT. ARCHIWUM PZW 116 BRYNEK

Alicja Jurasz

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
ROK ZAŁOŻENIA 1980
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR, RADZIONKOWA I BYTOMIA.

Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby, zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług, a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością.
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów.
W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe.
Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne, jak i fotograficzne.
Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i obiecujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.

TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIĘCIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com

nekrolog

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 lipca 2023 roku w Waszyngtonie w USA, w wieku 98 lat, zmarła działaczka społeczna, wybitna przedstawicielka Polonii Amerykańskiej i Honorowa Obywatelka Gminy Świerklaniec

Kaya Mirecka Ploss

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 12 września 2024 roku w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nakle Śląskim o godzinie 11:00, skąd prochy Zmarłej zostaną odprowadzone na cmentarz komunalny w Nakle Śląskim.

Wójt Gminy Świerklaniec
Grzegorz Zadęcki

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Kai Mireckiej Ploss
Krzysztof Kozak

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 37 (3439), rok LXIV, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 4.500 egz.

eprasa.pl 05b038718e

Nie żyje 35-letni motocyklista

Droga była zablokowana

Nie żyje 35-letni motocyklista

ZDJĘCIA: ARCHIWUM KPP W TARNOWSKICH GÓRACH

Na DK 11 między Tworogiem a Lublińcem doszło w czwartek, 5 września, do śmiertelnego wypadku. Zginął 35-letni motocyklista, jak potem się okazało ratownik w Wojewódzkim Pogotowiu Ratunkowym w Katowicach.

Do wypadku doszło na DK 11 między Tworogiem a Pustą Kuźnicą. Strażak z komendy PSP w Tarnowskich Górach i OSP Koty st. ogn. Martin Imach akurat tamtędy przejeżdżał. To on zawiadomił służby o zdarzeniu i zaczął udzielać pomocy.

– Pracujący na miejscu zdarzenia policjanci wstępnie ustalili, że 35-letni mieszkaniec Gliwic, jadąc motocyklem marki Yamaha w kierunku Lublińca, w trakcie manewru wyprzedzania samochodu ciężarowego z naczepą, utracił panowanie nad pojazdem i wywrócił się. Motocykl wpadł do rowu, a motocyklista uderzył w jadącą z przeciwka hondę, którą kierował 60-letni mieszkaniec Krupskiego Młyna. Jechał wraz z dwoma pasażerami, którzy nie odnieśli żadnych obrażeń – informował mł. asp. Kamil Kubica, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach. – Na miejscu zjawili się ratownicy medyczni, którzy podjęli czynności ratunkowe, jednak pomimo ich starań, życia 35-latka nie udało się uratować – dodał. Droga była zablokowana przez wiele godzin, policja wprowadziła objazdy. **(AJ)**

Są wyniki sekcji

Są znane wyniki sekcji zwłok 67-letniej mieszkanki Rudy Śląskiej. Jej ciało 16 sierpnia wyłowiono z zalewu Nakło-Chechło. Kobieta poszła popływać.

W pewnym momencie jej partner zauważył, że zniknęła pod wodą. Był również inny świadek, który potwierdził przebieg zdarzenia. Wskoczył do wody, żeby ratować kobietę, ale już nie potrafił jej zlokalizować. Ciało 67-latki odnaleźli strażacy.

Sekcja zwłok nie wykazała, co było przyczyną śmierci. Być może kobieta zasłabła i nagle straciła przytomność w wodzie. Przypomnijmy, że w dniu tego tragicznego zdarzenia było bardzo ciepło i parno.

– Konieczne jest wykonanie dodatkowych badań – informuje Magdalena Lewandowska-Smerd, zastępca prokuratora rejonowego w Tarnowskich Górach. Wiadomo na pewno, że nikt nie przyczynił się do śmierci kobiety. **(ESP)**

Wręczono Kruszce Biznesu

W sobotę, 31 sierpnia odbyła się doroczna gala Izby Przemysłowo-Handlowej w Tarnowskich Górach.

Podczas uroczystości wręczono Honorowe Odznaki za zasługi dla Województwa Śląskiego – złotą i srebrną, które otrzymali Andrzej Pilot i Klaudiusz Kamiński. Nagrodą gminy Świerklaniec Złota Gracja Biznesu wójt Grzegorz Zadęcki uhonorował firmę Kumibex. Śrybny Gwarek dla firm z Tarnowskich Gór został przyznany spółce Roch i Warsztatowi Rymarskiemu.

Przyznano też Kruszce Biznesu w kategoriach:

– firma roku: ProfilNET, Marbach Polska,

– firma rodzinna: Eko-Tech,

– usługa roku: Centrum Edukacyjne Future – Przedszkole Publiczne Dwujęzyczny Maluch. **(MIR)**

reklama

Hala
Centrum Handlowo-Usługowe

ul. Nakielska 1
Tarnowskie Góry
tel. 603-799-458
hala.com.pl

Zapraszamy do współpracy przedsiębiorców zainteresowanych rozpoczęciem działalności w Centrum Handlowo-Usługowym HALA

Przestronne stoisko czeka na nowego Najemcę!
• Stoisko o powierzchni 54 m kw. znajduje się na piętrze CHU HALA, pod numerem 295.
• Przestrzeń idealna pod sprzedaż przemysłową, jak i działalność usługową.

Więcej informacji w Biurze Zarządu:
603-799-458

eprasa.pl 05b038718e

Dwa zdarzenia z udziałem rowerzystów

W Radzionkowie 73-letnia rowerzystka uderzyła w samochód, w Tarnowskich Górach 14-latek wywrócił się i trafił do szpitala.

Do obu zdarzeń doszło w środę, 4 września. W Radzionkowie 73-letnia kobieta, która przy ul. św. Wojciecha jechała po chodniku rowerem, nagle straciła panowanie i się wywróciła. Uderzyła w stojącego tam citroëna. Została ukarana mandatem.

Z kolei w Tarnowskich Górach, na ul. Niedziałkowskiego ucierpiał 14-latek. Wjeżdżał na rowerze z ul. Widokowej na ul. Niedziałkowskiego. Gwałtowanie zahamował, stracił panowanie i się przewrócił. Trafił do szpitala w Chorzowie. Policja będzie wyjaśniać okoliczności tego zdarzenia. Nastolatek nie miał karty rowerowej.

***

W czwartek z redakcją skontaktował się mieszkaniec Tarnowskich Gór, świadek zdarzenia. Zwrócił uwagę, że ul. Widokowa to droga prywatna, gruntowa, z której nie da się szybko wyjechać. – Chłopiec wyjeżdżając z ul. Widokowej wykazał się wyjątkowymi umiejętnościami i opanowaniem jazdy na rowerze. Jednak wjeżdżając na ul. Niedziałkowskiego ze względu na zalegający piasek, nie miał szans na skręt lub zatrzymanie się. Nadjeżdżające z naprzeciwka auto, mimo poślizgu zatrzymało się w porę. Nie chcę pytać, co by się stało, gdyby chłopiec zderzył się z samochodem. Po zasięgnięciu informacji u rodziców wiem, że chłopak drugi dzień leży w szpitalu. Myślę, że w raporcie policji będzie wniosek wskazujący, że chłopak nie zachował należytej ostrożności – zaznaczył. Tymczasem jak wskazuje czytelnik może trzeba się zastanowić, czy winny nie jest deweloper, który oddał ulicę w takim stanie, mieszkańcy, którzy nie dbają o jej stan (jest prywatna) czy miasto, bo służby miejskie nie sprzątają piachu na asfalcie. – A może SP nr 15, która wyznacza zajęcia z wychowania fizycznego dwie godziny po zakończeniu lekcji, przez co dzieci w tych dniach muszą dwa razy chodzić do szkoły czy też policja, która od dłuższego nie przeprowadza w szkole egzaminów na kartę rowerową, licząc, że większość uczniów zrobi to sama – zauważa czytelnik. **(AJ)**

2,5 promila i wiozła dziecko

Policja zatrzymała w poniedziałek w ubiegłym tygodniu kobietę prowadzącą renault. Mieszkanka Tarnowskich Gór miała 2,5 promila. Wiozła 8-letnie dziecko.

Po godz. 14 policję powiadomił świadek, którego zaniepokoił chaotyczny styl jazdy kierowcy prowadzącego renault. Na ul. Zagórskiej w Tarnowskich Górach zauważył samochód jadący zygzakiem.

Świadek zadzwonił na policję i jadąc za renault podawał oficerowi dyżurnemu, gdzie się znajduje. Auto skręciło w ul. Powstańców Warszawskich, następnie w Starowapienną i pojechało dalej aż do osiedla Przyjaźń. Na ul. Sielanka zatrzymał je patrol policji.

Okazało się, że ze kierownicą renault siedzi 34-latka z Tarnowskich Gór. Badanie alkomatem wykazało 2,5 promila.

Z kobietą podróżował w aucie 8-letni chłopiec. Dziecko zabrał później ojciec. Także 34-latką, po wykonaniu czynności przez policjantów, zajęła się rodzina.

Sprawa trafi do sądu, który będzie orzekał o konsekwencjach, w tym o przepadku samochodu.
(MIR)

Prowadził auto dostawcze, miał 2,5 promila

Policjanci z Komisariatu Autostradowego Policji zatrzymali na terenie powiatu tarnogórskiego nietrzeźwego kierowcę. To dzięki zgłoszeniu świadka, który widział podejrzanie poruszający się pojazd i nie pozostał obojętny.

W ubiegły wtorek przed godziną 7 na numer alarmowy 112 zadzwonił mężczyzna, ponieważ na trasie S1 niedaleko Pyrzowic zauważył dostawczego citroena, którego kierowca manewrował pojazdem od lewej do prawej krawędzi jezdni. Mając podejrzenia, że coś się mogło stać lub kierowca jest nietrzeźwy, zaczął za nim jechać. Pozostając na linii, przekazał mundurowym, że wskazany pojazd wjechał na autostradę A1 i kieruje się w stronę Gliwic. Wtedy informację tę otrzymali policjanci KAP, którzy ruszyli za podejrzanym pojazdem.

W Wieszowie, w miejscu obsługi pasażerów, namierzyli wskazany w zgłoszeniu pojazd. Za kierownicą dostawczaka siedział 43-latek z Poręby, który miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. W trakcie kontroli okazało się, że powodów do tego, aby nie wsiadać za kierownicę, było więcej – mężczyzna miał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów, który z początkiem tego roku orzekł wobec niego będziński sąd. Kierowca stanie ponownie przed wymiarem sprawiedliwości, gdzie odpowie za dwa przestępstwa. Oprócz tego sąd zdecyduje także o przepadku samochodu, który prowadził.

Zgodnie z prawem za kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwości grozi mu do 3 lat więzienia, a za łamanie sądowych zakazów może spędzić za kratami nawet 5 lat.
(EKA)

Wybuch. Ranne trzy kobiety

Fatalnie skończyło się sobotnie koleżeńskie spotkanie na jednej z posesji przy ul. Skotnickiej w Radzionkowie.

– Jak wynika ze wstępnych ustaleń radzionkowskich policjantów, jedna z kobiet uczestniczących w spotkaniu wylała biopaliwo na otwarty płomień, unoszący się nad biokominkiem – informuje mł. asp. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

Doszło do eksplozji, jak informują strażacy zapaliły się opary. Był to mały biokominek, stał na stole. Jednak jego wybuch skończył się fatalnie. Kobiety miały rozległe oparzenia, stan jednej z nich był ciężki. Poszkodowane zostały dwie bytomianki w wieku 24 i 51 lat oraz 44-letnia właścicielka posesji. Dwie trafiły do szpitala w Siemianowicach Śląskich, jedną do Krakowa zabrał śmigłowiec LPR.

– Przypominamy o właściwym obchodzeniu się z otwartym ogniem i substancjami łatwopalnymi. Stosując różnego rodzaju paliwa czy podpałki w płynie, powinniśmy zawsze stosować się do zaleceń producenta. A przebywając przy otwartym ogniu, pamiętać o zdrowym rozsądku – radzi rzecznik policji.

Rzecznik komendy PSP w Tarnowskich Górach kpt. Wojciech Poloczek przestrzega, że biopaliwo można wlewać tylko do wygaszonego i wystudzonego biokominka. Poza tym musi być on pod stałą kontrolą i w pobliżu nie powinno być materiałów łatwopalnych. W Radzionkowie, kiedy buchnęły płomienie z biokominka, zapaliły się też meble ogrodowe. **(ESP)**

Oszuści znów aktywni

W ubiegłym tygodniu znów uaktywnili się oszuści. Dzwoniąc do mieszkańców naszego powiatu, podawali się za policjantów. W trakcie rozmów padły informacje o wypadkach osób najbliższych i koniecznym „wsparciu" finansowym.

Dyżurny tarnogórskiej komendy odebrał kilka zgłoszeń dotyczących oszustw. Na szczęście mieszkańcy nie dali się nabrać. – Oszuści wykorzystają każdy sposób, by okraść ofiarę. Będą próbować podszywać się pod policjantów, prokuratorów, pracowników banków lub innych instytucji, aby pod pretekstem kryzysowej sytuacji naszych bliskich, wyciągnąć od nas wrażliwe dane lub pieniądze – ostrzega policja. **(EKA)**

82-latek leżał koło motoroweru

Policja z Tarnowskich Gór została powiadomiona, że w Kaletach leżał motorower, a koło niego mężczyzna. Przyczyny wypadku wyjaśniła przy pomocy alkomatu.

Zgłoszenie wpłynęło w poniedziałek wieczorem. Świadkowie zauważyli przy ul. Koszęcińskiej wywrócony motorower i leżącego mężczyznę.

– Na miejscu okazało się, że 82-latek z Kalet wywrócił się w trakcie jazdy. Alkomat szybko wskazał, co było powodem utraty równowagi, bowiem w organizmie seniora był ponad promil alkoholu – informuje mł. asp. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

Sprawą zajmie się teraz sąd. **(MIR)**

Przez głupotę nie poleciał do Egiptu

25-latek nie odleciał z Katowice Airport do Egiptu. Przez głupotę. Media wielokrotnie informowały o tym, że głupie żarty na lotnisku źle się kończą. Jak widać, niektórzy chcą to sprawdzić na własnej skórze.

W poprzedni weekend na katowickim lotnisku do odprawy zgłosił się 25-letni Polak, który chciał lecieć do Egiptu. Podróżny oświadczył, że w bagażu przewozi broń. Na ten żart zareagowali funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych, którzy wylegitymowali pasażera oraz sprawdzili posiadane przez niego bagaże pod kątem ujawnienia przedmiotów niedozwolonych. Niczego takiego nie znaleźli.

Nie doprowadziło to do opóźnień operacji lotniczych ani utrudnień w odprawie granicznej, ale podróżny popełnił wykroczenie. Został ukarany mandatem w wysokości 500 zł. Ponadto kapitan statku powietrznego nie wpuścił go na pokład. Samolot odleciał do Egiptu, a 25-latek pozostał w Polsce.

„Po raz kolejny przypominamy, że Straż Graniczna traktuje bardzo poważnie wszelkiego rodzaju zgłoszenia o podłożeniu bomby, jak również żarty dotyczące rzekomego posiadania przez podróżnych w bagażu materiałów wybuchowych, które są następnie skrupulatnie weryfikowane. Konsekwencją nieprzemyślanych działań może być nałożenie na osobę mandatu karnego, utrata biletu lotniczego, zatrzymanie, jak również zarzuty prokuratorskie" – przestrzega Straż Graniczna. **(MIR)**

KRONIKA POLICYJNA

NASTOLETNI ZŁODZIEJE ALKOHOLU

▸ Tarnowskie Góry. 7.09 zatrzymano nastoletnich złodziei w markecie Biedronka przy ul. Legionów. Alkohol wart prawie 110 zł ukradli: 17-latek z Hanuska, 14-latek i 18-latek z Bytomia oraz 16-latka z Radzionkowa. Pełnoletni bytomianin dostał 500 zł mandatu, a pozostałą niepełnoletnią trójkę odebrali rodzice i czeka ich sprawa w sądzie rodzinnym. 14-latek i 17-latek będą się jeszcze musieli tłumaczyć z tego, że byli pod wpływem alkoholu.

DUSIŁ BYŁĄ DZIEWCZYNĘ I ZABRAŁ JEJ TELEFON

▸ Tarnowskie Góry. 4.09 na dworcu autobusowym były chłopak dusił 15-letnią tarnogórzankę i zabrał jej telefon komórkowy. Świadkami awantury byli funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei, którzy przejeżdżali obok. Gdy ruszyli w kierunku agresywnego mężczyzny, ten rzucił się do ucieczki. Policjanci namierzyli napastnika i zatrzymali w jednym z autobusów miejskich. 24-letni mieszkaniec Tworoga miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu.

eprasa.pl 05b038718e

Znikają z krajobrazu miasta

Kiedyś były stałym elementem miejskiego pejzażu, teraz coraz szybciej z niego znikają. W Tarnowskich Górach właśnie rozebrano kiosk na ul. Kościuszki.

Kioski z prasą, ale też z innymi artykułami jak bilety, kosmetyki, chemia, zabawki, papierosy, swego czasu często miała każda dzielnica. Często stały przy przystankach autobusowych. Stopniowo zaczęły być zamykane, a trend przyśpieszył w ostatnich latach. Przyczyny? Coraz mniej osób czyta prasę drukowaną, a pozostałe artykuły chętniej kupuje się w innych miejscach. Warto dodać, że trend jest nieuchronny. W przypadku tylko samych kiosków Ruchu w pierwszym kwartale 2024 roku ich liczba skurczyła się do 428. Rok wcześniej było ich 794.

Wspomniany kiosk na ul. Kościuszki w Tarnowskich Górach od dawna był nieczynny. W ostatnich dniach został rozebrany. Wcześniej zlikwidowano kioski m.in. w Sowicach, Strzybnicy, przy dworcu kolejowym w Tarnowskich Górach czy na ul. Górniczej. Jak informują czytelnicy, wciąż czynny jest kiosk na osiedlu Przyjaźń, przy ul. Janasa.

(AJ)

Kiosk na ul. Kościuszki w Tarnowskich Górach od dawna był nieczynny. W ostatnich dniach został rozebrany

FOT. ALICJA JURASZ

Zamieszanie z kartą PSZOK

W Tarnowskich Górach, żeby skorzystać z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, trzeba wyrobić sobie kartę. Nasz czytelnik mówi, że czasem to bardzo problematyczne rozwiązanie.

– Usiłuję od jakiegoś czasu oddać gruz do PSZOK-u. Niestety, obecne procedury skłaniają do wyrzucania śmieci po lasach. Aby zdobyć kartę PSZOK, upoważniającą do oddania odpadów, trzeba mieć upoważnienie od zarządcy. W moim przypadku wymaga to wycieczki do Katowic – zauważa czytelnik.

Dodaje, że karta dla mieszkańców budownictwa wielorodzinnego jest wydawana tylko na 14 dni. – Gdzie mam w takim razie oddawać gruz, pojemniki po farbach, zużyte igły, baterie i inne odpady, których nie można wrzucić do śmieci? Czy przed każdą wizytą w PSZOK-u mam jechać do Katowic i wyrabiać nową kartę? – denerwuje się mieszkaniec.

Uczula też na inny problem, który miała jego znajoma tarnogórzanka. Nie mogła upoważnić ekipy budowlanej, aby w jej imieniu oddała gruz pozostały z remontu. – Musi sama z miesięcznym dzieckiem jechać do PSZOK-u, żeby okazać kartę – opisuje czytelnik.

Od 1 października 2022 r. dostęp do PSZOK-u jest możliwy tylko za okazaniem karty

FOT. ARCHIWUM UM TARNOWSKIE GÓRY

Rzeczniczka magistratu Ewa Kulisz prostuje: – Jeśli ktoś mieszka w budynku wielorodzinnym zarządzanym przez wspólnotę, wystarczy, że poprosi zarządcę, a ten wystąpi do naszego urzędu o karty PSZOK dla swoich mieszkańców. Są bezterminowe. Zachęcam więc do rozmów z zarządcą.

Zapewnia również, że właściciel domu nie musi sam wywozić gruzu do PSZOK-u. – Wystarczy, że wystawi podpisane upoważnienie dla ekipy remontowej, a ta wywożąc pozostałości po remoncie zabierze również jego kartę PSZOK – zapewnia Kulisz.

Dodaje, że karty PSZOK wprowadzono, by tarnogórzanie nie ponosili kosztów składowania i utylizacji śmieci mieszkańców innych miejscowości.

Wszelkie informacje związane z zasadami wydawania i korzystania z karty są dostępne na stronie internetowej www.odpady.tarnowskiegory.pl, pod telefonem 32-39-33-675 i 32-39-33-679, w siedzibie urzędu przy ul. Sienkiewicza 2 pok. 28 oraz w aplikacji EcoHarmonogram.

Agnieszka Reczkin

Domagają się naprawy dróg. Odpowiedzi brak

Radni gminy Zbrosławice w czerwcu skierowali petycję do radnych powiatu tarnogórskiego, w której zwrócili uwagę na konieczność przeprowadzenia pilnych remontów dróg na odcinkach Kamieniec – Księży Las oraz Wilkowice – Księży Las. Zgodnie z treścią apelu, stan tych dróg znacznie pogorszył się w ostatnich latach, co powoduje utrudnienia w codziennym ruchu oraz stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkańców.

„Chcieliśmy zauważyć, iż bieżące remonty cząstkowe na wymienionych odcinkach w znaczący sposób nie poprawiają jakości nawierzchni, a co za tym idzie bezpieczeństwa użytkownikom drogi. Odcinki te obciążone są wzmożonym ruchem samochodów osobowych, ciężarowych oraz autobusów komunikacji miejskiej, które dowożą uczniów do szkoły w Miedarach i Kamieńcu. Monity radnych, sołtysów oraz wnioski z zebrań wiejskich wniesione na przełomie minionych lat w sprawie remontu ww. dróg nie przyniosły pozytywnego skutku" – napisali radni.

Mimo że petycja została złożona w czerwcu, ze względu na wakacyjną przerwę jej rozpatrzenie nastąpiło dopiero pod koniec sierpnia. Niestety, rada powiatu uznała, że nie jest właściwym adresatem petycji, argumentując, że za decyzje dotyczące remontów dróg powiatowych odpowiada starosta i cały zarząd powiatu.

Problem dróg powiatowych jest jednym z kluczowych zagadnień dla mieszkańców Zbrosławic. Stan dróg w gminie był jednym z głównych tematów w kampanii wyborczej do samorządu.

Teraz nad odpowiedzią będzie się zastanawiał zarząd powiatu.

(EKA)

TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00

Jestem mieszkanką Świerklańca i mam 76 lat. Pierwszy raz od bardzo dawna – wraz z 80-letnim mężem - udałam się na dożynki do parku w Świerklańcu. Z przykrością muszę stwierdzić, że przez pierwsze pół kilometra nie było tam żadnej ławki, byśmy mogli z mężem siąść i odsapnąć. Pierwsze ławki pojawiają się dopiero w okolicy fontanny. Przydałyby się na tym odcinku przynajmniej dwie ławeczki, by seniorzy, tacy jak my, mogli po drodze odpocząć.
Ponadto chciałam zwrócić uwagę na nasze centrum przesiadkowe. Jego czystość pozostawia wiele do życzenia, wszędzie walają się śmieci. Korzystam z komunikacji miejskiej codziennie. Te same śmieci leżą tam przez wiele dni. Wygląda na to, że nikt tam nie sprząta częściej niż raz w miesiącu.

Stefania, seniorka ze Świerklańca

LIST DO REDAKCJI

gwarek@gwarek.com.pl

Składam oficjalną skargę na brak odpowiednich działań ze strony urzędników dotyczącą braku pomocy dla osoby niepełnosprawnej. W dniu 16.08 mój niepełnosprawny ojciec pojechał po zezłomowaniu samochodu złożyć odpowiednie dokumenty w Starostwie Powiatowym w Tarnowskich Górach. Był 16. w kolejce, niestety nie został wcześniej przyjęty, chociaż mój mąż pytał w okienku, czy jest taka możliwość.
Pytam po co więc są miejsca dla niepełnosprawnych? Skoro mój ojciec z zaawansowanym Parkinsonem musi czekać, ponieważ ludzkie odruchy są tu nieobecne. Dodam, że w kancelarii notarialnej pani notariusz mogła zejść na parking, aby w samochodzie można było podpisać dokumenty i nie był to żaden kłopot. Czy osoby niepełnosprawne są w starostwie wykluczone?

Czytelniczka „Gwarka"

Pismo wraz z danymi osobowymi zostało przesłane do Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach oraz na adres redakcji „Gwarka". Zwróciliśmy się do starostwa o ustosunkowanie się do interwencji czytelniczki. Oto odpowiedź:
„W nawiązaniu do przesłanej interwencji informuję, że nie było konieczności osobistego stawienia się Pana Józefa w celu złożenia dokumentacji o zezłomowaniu samochodu. Mogła to zrobić osoba posiadająca stosowne upoważnienie. Ponadto dokumenty wraz z tablicami rejestracyjnymi mogły zostać przesłane pocztą i odpowiedź również zostałaby przesłana do właściciela. Do obsługi tej kolejki wyznaczone są 3 stanowiska, a co za tym idzie Pan Józef był co najwyżej 6. w kolejce. Pracownicy wydziału komunikacji nie mogą opuszczać swojego stanowiska pracy w celu obsługi klienta. Wydział znajduje się na parterze i jest dostosowany do przyjęcia osób niepełnosprawnych. Ponadto, aby złożyć dokumenty o zezłomowaniu pojazdu nie trzeba się wcześniej umawiać, obowiązuje kolejka według pobranego biletu. Dla osób niepełnosprawnych mamy miejsca parkingowe obok wejścia do urzędu, w poczekalni są miejsca siedzące, toaleta w tej części również jest przystosowana dla osób niepełnosprawnych, jest także dystrybutor z wodą" – odpowiedział rzecznik prasowy starostwa Rafał Biczysko.

reklama

GARAŻE BLASZANE
wiaty / hale / magazyny / kojce

MONTAŻ GRATIS
ocynkowana konstrukcja
tel: 509-038-426, 32-700-34-48
www.robstal.pl

eprasa.pl 05b038718e

Wybory. Prokuratura umorzyła postępowanie

Końcówka kampanii wyborczej w Ożarowicach była ostra. Jedna ze spraw skończyła się w prokuraturze w Tarnowskich Górach.

Zaczęło się od ulotek szkalujących kandydatkę na wójta Ożarowic Aldonę Kopczyńską. Poczuła się zastraszona i zamieściła oświadczenie w mediach społecznościowych. Stwierdziła w nim, że nie spodziewała się takiej nienawiści w kampanii wyborczej i apelowała do kontrkandydata o merytoryczną kampanię, bez atakowania najbliższych.

Tym oświadczeniem poczuł się pomówiony wójt Ożarowic Grzegorz Czapla i złożył swoje oświadczenie. Była w nim mowa, jakoby kontrkandydatka sugerowała jego udział w akcji z ulotkami. W związku z tym złożył zawiadomienie do organów ścigania.

W rozmowie z nami Aldona Kopczyńska zaznaczyła, że jej oświadczenie nie było wymierzone w wójta Czaplę. Takie samo zdanie miała prokuratura. Zastępca prokuratora rejonowego w Tarnowskich Górach Magdalena Lewandowska-Smerd informuje, że sprawę umorzono – ustalono, że nie wypełnia znamion czynu zabronionego.

Prokurator uznał, że kandydatka apelowała jedynie o stosowanie się do uczciwych zasad kampanii wyborczej, nie padły żadne znieważające Grzegorza Czaplę sformułowania. Teraz może on dochodzić swoich racji na drodze cywilnej.

(ESP)

Za oszczędzanie wody straż miejska wlepiła nam mandat!

– Dostaliśmy z żoną 100 zł mandatu za to, że zużywamy zbyt mało wody i za rzadko opróżniamy szambo – denerwuje się tarnogórzanin. Boi się, że to nie koniec.

Nasz rozmówca mieszka z żoną w Bobrownikach Śląskich. – Jesteśmy starszymi, schorowanymi ludźmi, mamy mały dom i staramy się oszczędzać wodę. Miesięcznie zużywamy jej około 1 m sześc. – mówi tarnogórzanin.

W związku z tym nie opróżnia też szamba tak często, jak jest to wymagane. Zapewnia, że nie jest przepełnione. Do tego znajduje się w miejscu trudno dostępnym, tak że w sezonie jesienno-zimowym wóz asenizacyjny nie jest w stanie tam dojechać. – Dlatego szambo jest większe, żeby nie trzeba go było tak często opróżniać – zauważa mieszkaniec Bobrownik Śląskich.

Poczuł się fatalnie, kiedy do jego domu przyszli strażnicy miejscy i wlepili mu 100 zł mandatu za zbyt rzadkie opróżnianie szamba. – Ukarano niewinnych, starszych ludzi za to, że oszczędzają wodę, a przy okazji dbają też o środowisko. W grę wchodzą nie tylko pieniądze, ale i nasz honor – irytuje się tarngórzanin. Obawia się, że ta sytuacja może się powtórzyć i znów z żoną dostaną mandat.

– Mieszkaniec Bobrownik Śląskich dostał 100 zł mandatu za łamanie miejscowego prawa. A prawo to zostało wprowadzone, by chronić mieszkańców przed zalewaniem ściekami z przeciekających, nieopróżnianych szamb i przed zanieczyszczaniem wód gruntowych – odpowiada Ewa Kulisz, rzeczniczka urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach.

Straż miejska kontroluje, czy szamba są regularnie opróżniane. – Przepis o tym, że szambo należy opróżniać przynajmniej raz na 4 miesiące, znalazł się w naszym regulaminie utrzymania czystości i porządku przyjętym przez radę miejską. Podobne regulacje mają wszystkie gminy. Niektóre nakazują opróżniać szamba częściej niż my, nawet co kwartał – wyjaśnia rzeczniczka.

Przekonuje, że to nie za często i na pewno miasto nie zmusza nikogo do nadmiernego używania wody. Podaje szacunki GUS-u, że w Polsce jedna osoba zużywa średnio 4,5 m sześc. wody miesięcznie. – Oznacza to, że dwie osoby zużywają w ciągu czterech miesięcy 36 m sześc. wody, czyli 36 tys. litrów. Powinny więc odprowadzić do szczelnego szamba kilkadziesiąt tysięcy litrów ścieków. Tymczasem przeciętna pojemność szamba to około 10 tys. l. Jeśli na działce nie ma kanalizacji, jest tylko szambo, gdzieś te tysiące litrów muszą trafić – puentuje Ewa Kulisz.

AGNIESZKA RECZKIN

PRZYTYKI Z RYMAMI

I PO GWARKACH
Gwarki... jak Gwarki, kupa zabawy,
Tarnowskim Górom weszły już w nawyk.
Nimi się cieszmy każdego roku,
Chociaż zbyt mało jemy krupnioków.

OPŁATA ZA ŻŁOBEK
Podwyżka opłat staje się obniżką,
Może się taka kombinacja udać.
Człowiek współczesny uwierzy we wszystko,
Zwłaszcza najbardziej w niespełnione cuda.

ŹLE W SZPITALU
Redukcja etatów w grę nie wchodzi,
Bo jeszcze bardziej może zaszkodzić,
A jeśli dojdzie do dalszych wstrętów,
To zagrozi redukcja pacjentów.

RADZIECKI T-55
Rekord Guinnessa ustanowiony,
W godzinę ponad sto aut zmiażdżonych!
Ciekawe ile czasu wystarczy,
Żeby radziecką siłę móc zmiażdżyć,
Która sąsiadom wciąż miażdży domy.

PRZY PLACU SYNAGOGI
Ruszyła remontu runda druga,
Teraz być może wszystko się uda.
Nikt mieć nie będzie dziwnych pomysłów
I się nie uda zburzyć Onyxu.

SALA SPORTOWA
W pamięci wertuję, kiedy padły słowa,
Żeby na Cebuli salę wybudować.
Gdyby każde słowo było cegłą sali,
Tobyśmy ją pewnie dawno zbudowali.

PRZYSTANEK NA GALENBERGU
Różnie scenariusz rozmów się układał,
Ale powstanie przystanek „...Osada..."
Czy jest potrzebny? Przyszłość to pokaże
Lub inna władza z planów swych wymaże,
Nie bądźmy pewni inwestycji nadal.

JANINA KAMILEWICZ

Podwyżka opłat w tarnogórskim żłobku

Decyzja już zapadła – w Tarnowskich Górach zapowiada się podwyżka opłat za miejski żłobek. Na razie nie wiadomo jaka.

Tak jak już pisaliśmy, za podwyżkami opłat stoi nowe świadczenie „Aktywnie w żłobku". Rodzice mogą się starać o spore pieniądze – do 1,5 tys. zł miesięcznie, ale nie więcej niż wynosi opłata za żłobek. W przypadku dzieci niepełnosprawnych kwota wzrasta do 1,9 tys. zł.

Obecnie opłata za żłobek miejski wynosi niespełna 600 zł miesięcznie. Na najbliższą sesję rady miejskiej przygotowywany jest projekt uchwały o podwyżce.

Na razie nie ma konkretnych kwot, ale z odpowiedzi, jaką dostaliśmy z tarnogórskiego magistratu wynika, że rodzice nie powinni zapłacić więcej niż wynosi rządowe świadczenie. – Podwyżka opłaty za pobyt dziecka w żłobku w żaden sposób nie dotyka rodziców, bo opłata do 1 500 zł jest pokrywana z programu rządowego – zauważa Ewa Kulisz, rzeczniczka urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach.

W tym roku miesięczny koszt pobytu dziecka w tarnogórskim żłobku wynosi 2 330 zł. Różnica pomiędzy tą kwotą a wspomnianym świadczeniem ma być pokryta z budżetu miasta. Planowana zmiana ma więc jedynie zmniejszyć kwotę, jaką dopłaca miasto, a nie obciążać rodziców.

– Im więc więcej dostaniemy z programu rządowego, tym mniej będziemy musieli dołożyć z miejskiego budżetu, a to oznacza więcej pieniędzy na inne działania dla mieszkańców – mówi Kulisz.

Jednak ostateczną decyzję i tak podejmą radni, którzy będą głosowali nad przyjęciem bądź odrzuceniem uchwały w sprawie podwyżki.

AGNIESZKA RECZKIN

PRZYGODY STARKI MARIKI

PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ

eprasa.pl 05b038718e

PIOTR ŻUREK Z TARNOWSKICH GÓR ZDOBYŁ KILIMANDŻARO

Sukcesem zakończyła się wyprawa trójki niewidomych Polaków na Kilimandżaro. Jej pomysłodawcą był Piotr Żurek, niewidomy fizjoterapeuta z Tarnowskich Gór. 3 września ekipa zdobyła szczyt.

Jarosław Myśliwski, Alicja Jurasz

„Dziś o 7.30 czasu polskiego stanęliśmy na szczycie Kilimandżaro! Po długiej, mroźnej nocy, kiedy ciemność wydawała się nie mieć końca, a zmęczenie wgryzało się w nasze ciała, udało się! Atak szczytowy był prawdziwą próbą sił, zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Każdy krok w górę był walką, ale każdy z nas wiedział, że to, co czeka na końcu tej drogi, jest warte każdego wysiłku" – poinformowali podróżnicy na profilu facebookowym „Dotknąć Kilimandżaro".

Nie ukrywali, że byli wyczerpani, ale uczucie zmęczenia minęło na chwilę, kiedy zobaczyli pierwsze promienie słońca. „Ten moment, ten widok, ta chwila – zostaną w naszych sercach na zawsze. Wspólnie, jako zespół, dokonaliśmy czegoś niezwykłego. Dziękujemy za każde wsparcie i dobre myśli. Teraz czas na chwilę odpoczynku i zejście w dół, ale wiemy, że nic nie będzie już takie samo" – napisali. W Tanzanii przebywali od 26 sierpnia. W kolejnych dniach stopniowo aklimatyzowali się, co pozwoliło im potem na skuteczny atak szczytowy.

Uczestnicy wcześniej zadbali o odpowiednie przygotowania

ZDJĘCIA: ARCHIWUM DOTKNĄĆ KILIMANDŻARO

Uczestnikami wyprawy „Dotknąć Kilimandżaro. Niewidomi Polacy na dachu Afryki" było troje niewidomych: Alicja Stelmaszczyk, Dawid Górny i Piotr Żurek, którym towarzyszyli widzący asystenci: Paweł Wróbel, Martyna Żurek, córka Piotra, Michał Guzdek oraz ekipa wspomagająca.

Piotr Żurek był pomysłodawcą wyprawy. – Kilka lat temu obiecałem córce, że zdobędziemy Kilimandżaro. Moje dziecko co jakiś czas o tym przypominało i pytało: Co z tym szczytem? W pewnym momencie stwierdziłem, że problem z marzeniami jest taki, że nie można ich realizować, kiedy siedzisz na kanapie – mówił. Zależało mu, żeby wyjazd nie był zwykłą, komercyjną wycieczką. Przygotowania trwały od wiosny 2023 roku. Uczestnicy spotykali się na obozach w górach i zdobywali kolejne szczyty, ale jednocześnie każdy z nich musiał zadbać o swoją kondycję, która była potrzebna, żeby zmierzyć się ze zdobywaniem najwyższej góry Afryki o wysokości 5895 metrów nad poziomem morza. Dużym wyzwaniem była strona finansowa przedsięwzięcia, ale jego cel – pokazanie, że osoby niewidome mogą być aktywne, zaradne i realizować własne marzenia, przekonał wiele firm do wsparcia projektu.

Historyczne zdjęcie, ekipa na szczycie Kilimandżaro

Gorczek Górnika przypadł do gustu jury

Koło Gospodyń Wiejskich Gromada Kamieniec, Księży Las i Łubki zajęło III miejsce podczas finału wojewódzkiego Konkursu Kulinarnego dla Kół Gospodyń Wiejskich „Bitwa Regionów". O nagrody rywalizowało 6 najlepszych kół wyłonionych we wcześniejszych etapach.

KGW Gromada dostało się do finału po tym, jak w lipcu wygrało etap regionalny. Jury bardzo smakowała potrawa Gorczek Górnika. To samo danie gospodynie zaserwowały w Częstochowie. W potrawie było dużo mięsa – wołowego i wieprzowego, fasolka szparagowa i ogórek kiszony. Jury, w którym potrawy oceniali m.in. Grzegorz Bien i Łukasz Wylężek, Gorczek Górnika bardzo przypadł do gustu. KGW Gromada zajęło III miejsce i zdobyło nagrodę w wysokości 2000 zł.

Konkurs wygrało KGW Bestwinianki, które przygotowało pipki gęsie z puree chrzanowo-ziemniaczanym z dodatkiem buraków i żurawiny, a II miejsce zajęło KGW w Siedlcu i Jurajskie Kwiaty, czyli zupa pokrzywowa znad doliny Warty.

Konkurs odbywał się podczas XXXIII Krajowej Wystawy Rolniczej i Ogólnopolskich Dożynek Jasnogórskich. – Byłyśmy zaskoczone skalą imprezy, nie spodziewałyśmy się takich tłumów. Ludzie byli wszystkim zainteresowani, nie tylko potrawami, ale też naszym ubiorem, o czym opowiadała Krystyna Trzęsiok. Członek jury, Oskar Juchnik, powiedział, że gdyby naszej potrawy spróbował jako pierwszej, to zjadłby całą porcję. Poziom był bardzo wysoki, próbowałyśmy zupy pokrzywowej i stwierdziłyśmy, że nie możemy z nimi konkurować, a jednak się udało – relacjonuje Justyna Kałużna-Barszcz.

Koło Gospodyń Wiejskich Gromada Kamieniec, Księży Las i Łubki zajęło III miejsce

Warto dodać, że KGW Gromada tego samego dnia – 31 sierpnia brało udział aż w trzech imprezach. – Musiałyśmy się podzielić. Część pojechała do Częstochowy, część do Świerklańca, gdzie odbywał się Gyburstag Kołoca, a w gminie Zbrosławice trwały Dramatalia i nie mogło nas zabraknąć. Teraz odpoczywamy, a kolejny gorący okres czeka nas w listopadzie, w związku z marcinkami i potem, kiedy rozpocznie się adwent – dodaje.

Alicja Jurasz

W jury byli m.in. Łukasz Wylężek i Grzegorz Bien

ZDJĘCIA: ARCHIWUM KOWR ODDZIAŁ TERENOWY W CZĘSTOCHOWIE

eprasa.pl 05b038718e

Tarnogórski Konkurs prelegencki

TARNOGÓRSKIE CENTRUM KULTURY
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA TARNOWSKIE GÓRY

Interesujesz się kinem?
Kochasz nie tylko oglądać, ale i opowiadać o filmach?
Weź udział w konkursie!

Co musisz zrobić?

1. Wybierz jeden z trzech filmów
2. Wypełnij formularz zgłoszeniowy i dostarcz do TCK
3. Przygotuj i wygłoś prelekcję

Na zgłoszenia czekamy do 20.09 br.

Regulamin wraz z kartą zgłoszeniową dostępny na www.tck.net.pl w zakładce *O nas* > *Bilety i regulaminy*.

POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ

PROJEKT DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW POLSKIEGO INSTYTUTU SZTUKI FILMOWEJ

eprasa.pl 05b038718e

Z TWOROGA **DO TELEWIZJI**

Sandra Kliś i Jenifer Brol są kuzynkami, mieszkankami Tworoga i bohaterkami nowego programu „Piłkarki. Dziewczyny z boiska”. Piłka nożna od dawna jest ich pasją i dostały niespodziewaną szansę na realizację marzeń.

Alicja Jurasz

„Piłkarki. Dziewczyny z boiska” to serial dokumentalny na antenie TTV, który śledzi rozgrywki piłkarskie oraz pokazuje codzienne życie 8 kobiecych amatorskich drużyn z całej Polski. Emisja w niedziele o godz. 15.10. Bohaterkami programu są bardzo różne kobiety, które łączy futbolowa pasja. „Piłkarki. Dziewczyny z boiska” chcą pokazać, że w sporcie zdominowanym przez męskie drużyny jest miejsce dla kobiecej waleczności, pasji i determinacji. Widzowie mogą też oglądać codzienne sytuacje z życia bohaterek programu, wyzwania z którymi drużyny muszą się zmierzyć nie tylko na boisku, ale również poza nim. W trakcie całego sezonu zostanie rozegranych 27 spotkań, które będą komentowali Weronika Możejko, specjalistka od kobiecej piłki nożnej oraz Andrzej Niedzielan, były zawodnik narodowej piłkarskiej reprezentacji Polski. Wszystkie mecze będzie sędziowała zawodowa para arbitrów, Karolina Bojar-Stefańska i Daniel Stefański. Zwycięska drużyna otrzyma nagrodę w wysokości 100 tys. zł. Czytelnicy „Gwarka” szczególnie powinni kibicować ekipie FC Follow Us, w której barwach występują Sandra Kliś i Jenifer Brol.

Drużyna FC Follow Us, w której grają mieszkanki Tworoga. Więcej zdjęć na gwarek.com.pl

Jenifer Brol i Sandra Kliś

ZDJĘCIA: ARCHIWUM PRYWATNE

Sandra Kliś nie bez powodu występuje w koszulce z napisem Sadystka

Z boiska na salę fitness

Sandra Kliś ma 29 lat i jest mieszkanką Tworoga. Na co dzień pracuje jako instruktorka fitness i trenerka personalna w Strefie Ruchu w Tarnowskich Górach oraz w Open Sport w Gliwicach. Pomaga też mamie, która w Tworogu ma sklep z warzywami – dba o jego promocję i reklamę.

– Kiedy byłam mała, grałam z chłopakami w piłkę, na boisko wyciągał mnie brat i zakochałam się w graniu. Byłam jedyną dziewczyną w Sparcie Tworóg – wspomina. Niestety, nie było warunków, żeby mogła rozwijać swoją pasję. W gimnazjum grała w różnych klubach, ale damskie drużyny szybko rozwiązywano. Powodem była słaba frekwencja. Kiedy rozpoczęła naukę w liceum, grała już wyłącznie rekreacyjnie. Ostatecznie swoją drogę zawodową i tak związała ze sportem oraz aktywnością fizyczną. Jako instruktorka fitness oraz trenerka jest bardzo aktywna w mediach społecznościowych – na Instagramie i Facebooku promuje sport i aktywny styl życia. I tak znaleźli ją producenci programu.

Myślałam, że to żart

– Kiedy do mnie zadzwonili, myślałam, że to żart. Uwierzyłam, kiedy porozmawiałam z reżyserem. Okazało się, że z 8 drużyn, które wystąpią w programie, 7 zostało wyłonionych w castingu, a jedna powstała z dziewczyn wypatrzonych przez producentów m.in. w mediach społecznościowych. To modelki, aktorki, trenerki, influencerki. To duże wyróżnienie. Dziewczyny są z różnych stron Polski, są bardzo sympatyczne. Dogadałyśmy się od razu i cieszę się, że jestem w tym zespole – mówi.

Zespół nieprzypadkowo nosi nazwę FC Follow Us. Producent tak o nim napisał: „Wszystkie aktywne fizycznie, motywują w sieci kobiety do ruszenia się z kanapy. Często pracują jako modelki dla różnych marek w internecie, a to sprawia, że ludzie zarzucają im, że ich jedynym atutem jest uroda. Z powodu swojego atrakcyjnego wyglądu często słyszały wulgarne propozycje, nawet że robią karierę przez łóżko. Chcą pokazać swoją prawdziwą wartość”. Trenerką FC Follow Us jest Jenifer Brol z Tworoga, kuzynka Sandry. – Bardzo się z tego cieszę, cały czas się wspieramy. Jeni świetnie sobie radzi – podkreśla Sandra.

Sadystka na boisku

Wyzwaniem dla Sandry Kliś było pogodzenie kręcenia kolejnych odcinków z jej obowiązkami zawodowymi. Jak podkreśla, udało się dzięki wspaniałym osobom, które zgodziły się na zastępstwa i bardzo jej kibicują. Na boisku występuje w koszulce z napisem... Sadystka. Takiego pseudonimu doczekała się po bardzo intensywnych treningach. Jak mówi, chodzi o to, żeby pracę mięśni było czuć i widać. A chętnych do treningów z „katem” nie brakuje.

– „Piłkarki. Dziewczyny z boiska” pokazują, że w piłce nożnej jest miejsce dla dziewczyn i kobiet, że zawodniczki wiele potrafią na boisku. Ludzie często oceniają po wyglądzie. A my już w pierwszym odcinku udowodniłyśmy naszą wartość. A poziom jest bardzo wysoki, jak na amatorki – zwraca uwagę. Dodaje, że program nie skupia się wyłącznie na piłce nożnej, pokazuje też codzienne życie zawodniczek, ich integrację w drużynie. – Mogłam wrócić na boisko po latach przerwy. Nie spodziewałam się, że będę mogła znowu zagrać w piłkę nożną. Bardzo żałowałam tego, że musiałam przestać, a nagle marzenie z dzieciństwa się spełniło. Tak samo jak to, że występuję w telewizji. Jako dziecko marzyłam też o tym, żeby pojawić się na łamach „Gwarka” – śmieje się Sandra Kliś.

Ich występ spotkał się z bardzo pozytywnymi komentarzami i reakcjami w lokalnej społeczności. – Od jednej z pań usłyszałam, że jej wnuk chciałby mój autograf. Cieszę się, że program jest okazją do tego, żeby promować Tworóg i Spartę Tworóg. To piękna miejscowość i mieszkają tu fantastyczni ludzie. Cieszę się, że w programie miałam okazję podziękować mojej mamie. Bez niej niczego bym nie osiągnęła, zawsze była dla mnie ogromnym wsparciem, motywowała i wierzyła we mnie bardziej niż ja sama – mówi.

Trenerka młodsza od zawodniczek

Jenifer Brol ma 21 lat i pracuje w sklepie internetowym. W piłkę nożną grała od dziecka, zaczynała w Sparcie Tworóg. Tak jak w przypadku jej kuzynki początkowo mogła grać z chłopakami, ale potem w grę wchodziły drużyny dziewczęce, a z tym był coraz większy problem. Miała więc przerwy, zmieniała kluby, borykała się z kontuzjami. Obecnie jest zawodniczką LKS Tęcza Wielowieś.

– Kiedy Sandra dostała propozycję wystąpienia w programie, od razu pomyślała o mnie i poleciła moją osobę. Okazało się, że przeszkodą jest moja aktywna karta zawodniczki. Do drużyny potrzebowali amatorek. Pojawił się pomysł, żebym została trenerką dziewczyn. Miałam bardzo mało czasu na zastanowienie – w czwartek się zgodziłam, w piątek nagrałam film zgłoszeniowy, w sobotę jechałam na nagranie – wspomina. Jenifer Brol dodaje, że funkcja trenerki była dla niej wyzwaniem. Na co dzień jest raczej cichą osobą, starała się nie wychodzić przed szereg, w dodatku była jedną z najmłodszych uczestniczek. Nagle miała kierować starszymi od siebie. W roli trenerki szybko się odnalazła.

– Myślę, że już w pierwszym odcinku było widać, że obudziła się we mnie pewność siebie. Może brakowało mi wiedzy taktycznej, ale dziewczyny czuły moje wsparcie i zaangażowanie. Mamy koleżeńską relację, traktujemy się z bardzo dużym szacunkiem – podkreśla. To, że występuje przed kamerą, w żaden sposób jej nie stresowało, nie czuła też tremy. Jak mówi, wszystko działo się tak szybko, że nie było na to czasu.

Kobiety na boisku są twarde

– W programie nie ma scen reżyserowanych, powtórek, wszystko jest autentyczne i bardzo mnie to cieszy. Mam nadzieję, że zmieni on postrzeganie kobiecej piłki, która wciąż jest niedoceniana i znacznie mniej promowana. Zawodniczki z wysokich lig muszą łączyć treningi z pracą zawodową, takiej sytuacji nie ma w męskiej piłce. Mam nadzieję, że program pokaże, że kobiety na boisku są twarde, potrafią grać w piłkę, a kobiecy futbol może być ciekawy – stwierdza Jenifer Brol.

Program zmienił jeszcze jedno – zaczęła się zastanawiać nad karierą trenerską. Jak mówi, zawsze jako zawodniczka chciała się przekonać, jak to jest być za linią boiska. Okazało się, że czuje się tam bardzo dobrze.

eprasa.pl 05b038718e

Muzyczni partyzanci i szaleństwo gwarkowej nocy

– Robimy to od 13 lat na totalnym nielegalu – mówi Aleksander König z Silesian Brass Quartet. – Byliśmy już spisywani przez policję, raz zdarzyło się, że jeden z naszych muzyków został zaproszony do radiowozu.

Takich tłumów ul. Ratuszowa dawno nie widziała

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Muzycy spotykają się po ostatnim oficjalnym koncercie w piątek w czasie Gwarków. Można ich znaleźć na rynku w Tarnowskich Górach po przeciwnej stronie do sceny. I zaczynają muzykowanie, któremu przysłuchuje się tłum wiernych fanów. – Służby porządkowe już do nas przywykły i nikt nas w tym roku nie legitymował. Ale też do muzykowania przyzwyczaili się ludzie i tym razem publiczność była wyjątkowo liczna – opowiada Aleksander König.

W tym roku muzyków, którymi dyrygował Mateusz „Boski" Kalinowski, było kilkunastu, a wraz z nimi wokalistka Agnieszka Ziaja. Muzyczni partyzanci przeszli przez rynek, gdzie przed Skarbcem i Sedlaczkiem wyszły do nich kelnerki z tacami pełnych kieliszków. Potem tradycyjnie minęli lauby, a przed siedzibą Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej czekał na nich przewodniczący Zbigniew Pawlak. Na kilka minut zostali zaproszeni do środka, w tym czasie zastępował ich Marcin Skrabania grający na dudach. Co działo się za drzwiami siedziby SMZT?

– Dyskutowaliśmy na temat rozwoju artystycznego ziemi tarnogórskiej. Szukaliśmy odpowiedzi na pytanie: skąd w tarnogórzanach to zamiłowanie do muzyki? – śmieje się Aleksander König. Nie wiadomo, co muzycy odkryli w czasie tej pospiesznej debaty, ale wrócili do publiczności wyraźnie zadowoleni.

Prowadzony przez muzyków rozbawiony tłum ruszył Gliwicką, potem skręcił w Ratuszową do Starej Stajni u Wojtachy. Tam muzycy wykonali m.in. utwór Alicii Keys „This girl is on fire", w ten sposób uczcili pamięć Doroty Wojtachy. Oficjalnie nieoficjalne partyzanckie muzykowanie zakończyło się koło północy.

Pozostały po nim piękne wrażenia, zdjęcia i nagrania.

– Rolka tygodnika „Gwarek" na Facebooku miała w poniedziałek rano ponad 75 tysięcy wyświetleń. Stała się tak popularna, że telefonowali do mnie koledzy ze studiów z Krakowa, z którymi nie rozmawiałem od 17 lat. Dostaliśmy też dwie oferty koncertów od osób, które widziały w internecie rolkę „Gwarka" – mówi Aleksander König. **(MIR)**

Ile na Gwarkach kosztowały piwo i krupniok?

Stoiska były otwarte już w piątek po południu

FOT. ALICJA JURASZ

Stoiska gastronomiczne i piwo ustawiono na placu Wolności w Tarnowskich Górach, na parkingu przy ul. Tylnej, a na ul. Dolnej znajdowała się strefa z food truckami. Sprawdziliśmy, co można było zjeść podczas tegorocznych Gwarków i ile trzeba było zapłacić za jedzenie.

Na straganach, które odwiedziliśmy, piwo kosztowało 15 zł za pół litra, mniejsze, 0,3 l, był to wydatek rzędu 13 zł. Golonko i krupniok po 15 zł (za 100 g), kiełbasa 25 zł, szaszłyk 19 zł (100 g). Frytki belgijskie w zależności od rozmiaru 20 zł lub 25 zł. Wata cukrowa była wydatkiem rzędu 15 zł, popcorn w zależności od wielkości od 10 zł do 20 zł.

Z oryginalniejszych propozycji na placu Wolności stanęła Fabryka Czekolady. Z kolei na ul. Krakowskiej były stragany z słodyczami, m.in. chałwą i baklawą. Na kilku były też dostępne miody. Przy ul. Tylnej można było skosztować m.in. buły ze śledziem. **(AJ)**

KRAKOWSKA PODCZAS GWARKÓW

Na wielu straganach można było kupić rękodzieło.

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

Ulica Krakowska od piątku była zapełniona straganami z rękodziełem, książkami, ciekawą biżuterią, były też ręcznie robione świecie i mydła, ciekawe ozdoby do domu, dużo zabawek oraz jedzenia – oscypki, miody, chałwa i baklawa. **(AJ)**

JARMARK NA PL. WOLNOŚCI

Gwarkom towarzyszył jarmark rękodzieła na pl. Wolności w Tarnowskich Górach. Kramy nie zajmowały całego pl. Wolności, sporo miejsca zostawiono bowiem dla strefy gastronomicznej. Na jarmarku nie brakowało oryginalnych i ciekawych rzeczy, jednak zdarzały się i stoiska, które miały charakter bardziej odpustowy niż rękodzielniczy. **(ESP)**

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

reklama

Prywatny Gabinet Lekarski Chirurgiczno-Proktologiczny
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
lek. med. Krzysztof Wermiński - Specjalista Chirurgii Ogólnej

Rejestracja telefoniczna po godz. 16.00
tel. 577 642 224

- konsultacje chirurgiczne i proktologiczne,
- leczenie hemoroidów metodą Barrona,
- szycie ran powierzchownych,
- zaopatrywanie zmian ropnych,
- drobne zabiegi chirurgiczne, zmiany opatrunków,
- usuwanie zmian skórnych, kaszaków i tłuszczaków wraz z badaniem histopatologicznym,
- kwalifikacje do zabiegów chirurgicznych w warunkach szpitalnych.

ul. Starowapienna 32, 42-680 Tarnowskie Góry, www.chirurg-tg.pl

DĘCIAKI NA POCZĄTEK GWARKÓW

Na dobry początek był przemarsz i koncert Tarnogórskiej Orkiestry Dętej. **(ESP)**

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

eprasa.pl 05b038718e

Ania Karwan jak zwykle pokazała klasę. Zwyciężczyni Premier 56. Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu, znana m.in. z przeboju „Słucham Cię w radiu co tydzień", ma w Tarnowskich Górach swoją wierną publiczność. Niestety w czasie koncertu były jakieś kłopoty z nagłośnieniem wokalistki. Ten problem sygnalizowano później podczas innych występów

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Koncert 300 chórzystów. Na scenie zaśpiewali członkowie 14 chórów

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Gwarki zorganizowało pierwszy raz w 1957 r. Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Przedstawicieli inicjatora i wieloletniego organizatora można zobaczyć w części historycznej pochodu

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Zaśpiewam dla was covery przebojów... Anny Jurksztowicz – tak artystka przywitała publiczność

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Zespół Brynica tegoroczny pochód na pewno zapamięta. Zepsuł się wóz, na którym zwykle jechali i tym razem ruszyli pieszo

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Orkiestry dęte były mocnymi punktami części współczesnej pochodu i wszyscy chwalili ich grę. Na zdjęciu Miejska Orkiestra Dęta z Kalet

FOT. ALICJA JURASZ

Andrzej Piaseczny wystąpił trzeciego dnia Gwarków. Na scenie pojawił się jeszcze przed swoim koncertem jako gość Anny Jurksztowicz, z którą w duecie zaśpiewał utwór „Kochanie, ja nie wiem"

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Dyrektorzy szkół, radni, społecznicy... W pochodzie można zobaczyć wiele znanych osób wcielających się w postacie historyczne

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Więcej zdjęć na gwarek.com.pl

FOT. ALICJA JURASZ

W pochodzie nie mogło zabraknąć TESS. Tancerki oczarowały publiczność swoimi umiejętnościami

FOT. ALICJA JURASZ

reklama

Nowe miejsce na sportowej mapie Tarnowskich Gór!

MANUAL MED GYM STUDIO

Specjalnie dla Ciebie, na osiemdziesięciu metrach kwadratowych stworzyliśmy studio treningu.

Jesteś po urazie lub operacji? A może już dawno nie trenowałeś i nie wiesz jak zacząć? Albo wolisz dmuchać na zimne i na początek skontrolować swój stan funkcjonalny u fizjoterapeuty?

Zapraszamy do nas!

Jana III Sobieskiego 32
Tarnowskie Góry
602 639 391
manualmed.com.pl

eprasa.pl 05b038718e

5 MLN ZŁ NA **EKOPRACOWNIE**

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozstrzygnął konkurs na ekopracownie. **Nagrodzono 77 projektów, 5 powstanie w powiecie tarnogórskim.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Na konkurs z zakresu edukacji ekologicznej Ekopracownia pod chmurką wpłynęły 192 wnioski. Maksymalna kwota dofinansowania wynosiła 70 tys. zł. Wsparcie finansowe dla szkół podstawowych i średnich jest udzielane na tworzenie przestrzeni dedykowanych dla zajęć z przyrody, biologii, ekologii, geografii, geologii i innych przedmiotów przyrodniczych.

WFOŚiGW w Katowicach wybrał 77 projektów. Na dofinansowanie przeznaczył ponad 5 mln zł. W powiecie tarnogórskim powstanie pięć ekopracowni, w lublinieckim jedna.

Tropem zapylaczy

Przy Szkole Podstawowej nr 10 w Tarnowskich Górach powstanie ekopracownia Tropem zapylaczy. Zaplanowano umieszczenie tam altany, pergoli, donic kaskadowych oraz innych drobnych elementów „architektury zielonej". Pracownia zostanie obsadzona różnorodnymi gatunkami roślin miododajnych, które będą stanowiły źródło pożywienia dla owadów i atrakcyjne miejsce dla obserwatorów przyrody. Wśród roślin znajdą się również byliny jedno- i dwuroczne, które pokażą uczniom różnorodne metody rozmnażania roślin. Będą też kompostowniki umożliwiające uczniom obserwację procesów związanych z obiegiem materii – powstały nawóz będzie wykorzystywany do zasilania upraw.

Zaplanowano nasadzenie krzewów owocowych, urządzenie grządki z ziołami i warzywami, skalnika z roślinnością kserotermiczną oraz różnymi gatunkami sukulentów. Będą tablice edukacyjne ilustrujące cykle rozwojowe owadów oraz inne przyrodnicze zagadnienia, ławki i stoły robocze. To miejsce będzie również pełnić funkcję strefy relaksu podczas przerw.

Koszt pracowni to 87 zł, dofinansowanie: 70 tys. zł.

Szkolne Ekolądowisko

W Szkole Podstawowej im. M. Okurzałego w Tąpkowicach powstanie Szkolne Ekolądowisko. Ekopracownia będzie składała się z 3 stref: edukacyjno-relaksacyjnej, edukacyjno-obserwacyjnej oraz upraw. Zaplanowano m.in.: „ptasi zakątek" wyposażony w zieloną tablicę edukacyjną oraz modele ptaków, kącik edukacyjny z czterema stołami i ławkami otoczonymi roślinami w donicach, roślinną ścieżkę sensoryczną, altanki dydaktyczne otoczone łąką kwietną, kącik meteorologiczny. W strefie upraw będzie miniogród owocowy, warzywnik, domki i poidełka dla owadów oraz ptaków, a także kompostowniki.

Szkolne Ekolądowisko ma być miejscem do odpoczynku i nauki, gdzie można słuchać dźwięków przyrody oraz stymulować zmysły wzroku i węchu. Uczniowie będą mieli okazję zdobyć doświadczenia w sadzeniu i pielęgnacji roślin, prowadzić obserwacje przyrodnicze, doświadczenia i eksperymenty.

Dofinansowanie projektu wynosi 64 tys. zł, a całkowity koszt pracowni to 80 tys. zł.

Zielona ostoja w ogrodzie SP w Boruszowicach

W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w ZSP w Boruszowicach powstanie Zielona ostoja. Przy tworzeniu ekopracowni zostaną wykorzystane naturalne zasoby uzupełnione o elementy małej architektury, nasadzenia drzew, bylin, kwiatów oraz tablice edukacyjne. Przestrzeń zostanie podzielona na zakątki wyznaczone przez naturalne ukształtowanie terenu.

W leśnym zakątku będą brzozy, sosny, akacje, kasztanowce, dąb czerwony, a pod drzewami zostaną posadzone rośliny tworzące niższe piętro lasu: paprocie, trawy i cieniolubne byliny.

Będzie zakątek doświadczania zmysłów, czyli ścieżka sensoryczna, zakątek obserwacji pogody wyposażony w stację meteorologiczną i mierniki środowiska, zegar słoneczny, stacja edukacyjna z planszami na drewnianych stelażach.

W zakątku edukacyjnym czyli zielonej klasie zostaną ustawione ławeczki dla uczniów i nauczyciela oraz okrągły stół do doświadczeń. Będą też domki dla owadów, budki lęgowe i karmniki pozyskane od lokalnych sponsorów. W zakątku ogrodników uczniowie będą mogli uprawiać zioła i warzywa, obserwować ich wzrost, dbać o rośliny oraz poznawać procesy wegetacyjne. Dofinansowanie: 70 tys. zł.

To była druga edycja konkursu na ekopracownie pod chmurką. W poprzedniej WFOŚiGW w Katowicach dofinansował powstanie ekopracowni przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Tarnowskich Górach

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

EkoClass pod leszczyną

W Szkole Podstawowej w Czekanowie powstanie EkoClass pod leszczyną. Szkoła chce przy pomocy tej ekopracowni rozszerzyć ofertę edukacyjną, uatrakcyjnić i podnieść jakość nauczania oraz wprowadzić dodatkowe zajęcia rozwijające zainteresowania biologiczno-przyrodnicze uczniów. Poprawi się estetyka otoczenia szkoły. Dzięki nauczaniu przez doświadczanie i bezpośredni kontakt z przyrodą, zostanie stworzona możliwość holistycznego rozwoju uczniów oraz poszerzania ich wiedzy i kształtowania umiejętności.

Projekt Ekopracowni pod chmurką uwzględnia pomysły uczniów starszych klas, dotyczące modernizacji przestrzeni wokół szkoły oraz ich wizje potencjalnej „żywej klasy". Zostaną wykorzystane naturalne cechy terenu, takie jak trawiasty teren i rosnąca leszczyna. Cała społeczność szkolna uznała, że przestrzeń ta jest idealnym miejscem do aktywnego zdobywania wiedzy i odpoczynku w ramach zielonej strefy well-being. Elementy ścieżki edukacyjnej będą obejmować: strefę warsztatowo-badawczą przyrodnika odkrywcy, strefę botanika-młodego ogrodnika, strefę geograficzną oraz strefę faunistyczną.

Dofinansowanie WFOŚiGW w Katowicach to 70 tys. zł, a koszt utworzenia pracowni: ponad 87 zł.

Cztery strony przyrody

W Szkole Podstawowej im. T. Kościuszki w Zbrosławicach powstanie ekopracownia pod chmurką Cztery strony przyrody. Ma to być przestrzeń, w której każda osoba, niezależnie od wieku, będzie miała możliwość aktywnej nauki i kontaktu z naturą.

W centralnej części zostanie umieszczona zadaszona wiata, pod którą znajdą się ławostoły. Na zewnątrz powstaną cztery „wyspy" z niskopiennymi drzewami i mniejszymi roślinami, rozmieszczone zgodnie z kierunkami geograficznymi.

Na planszach edukacyjnych zostaną przedstawione cztery różne zagadnienia, będzie też ścieżka sensoryczna, donice kwiatowe, w których znajdą się zarówno rośliny wieloletnie, jak i „kwietne łąki" systematycznie obsiewane przez uczniów.

Koszt pracowni przekracza 87 tys. zł, dofinansowanie: 70 tys. zł.

Zielona klasa w cieniu lipy

W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Koszęcinie powstanie Zielona klasa w cieniu lipy. Przestrzeń zostanie dostosowana do zajęć lekcyjnych, organizacji wydarzeń szkolnych, spotkań i pikników, niezależnie od warunków atmosferycznych. Będą tu także warunki sprzyjające odpoczynkowi i wyciszeniu się w otoczeniu roślin. Uczniowie nie tylko będą mogli poznawać zjawiska i procesy zachodzące w przyrodzie, ale także poczują się bardziej odpowiedzialni za stan środowiska naturalnego w swojej najbliższej okolicy.

Zaplanowano ustawienie wiaty, stolików, ławek i tablicy, domków dla owadów, edukacyjnych domków dla ptaków, drewnianych donic z kwietnymi łąkami i roślinami miododajnymi, a także koszy do segregacji odpadów.

Obok części wiaty utworzonej w formie żywej altany z krzewów miododajnych, będą stacja meteorologiczna, profile glebowe oraz lapidarium. WFOŚiGW w Katowicach dofinansował projekt kwotą prawie 63 tys. zł.

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi redakcja.

eprasa.pl 05b038718e

Poetka z zasłużonymi dla Tarnowskich Gór

Dobiegły końca prace nad nowym muralem upamiętniającym profesora Wiktora Degę, Wisławę Szymborską oraz księcia Guido Henckel von Donnersmarcka. Można go oglądać w Parku Repeckim w Tarnowskich Górach.

Mural, który zdobi ścianę dawnego amfiteatru Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty", ma ponad 16 metrów szerokości i blisko 4 metry wysokości

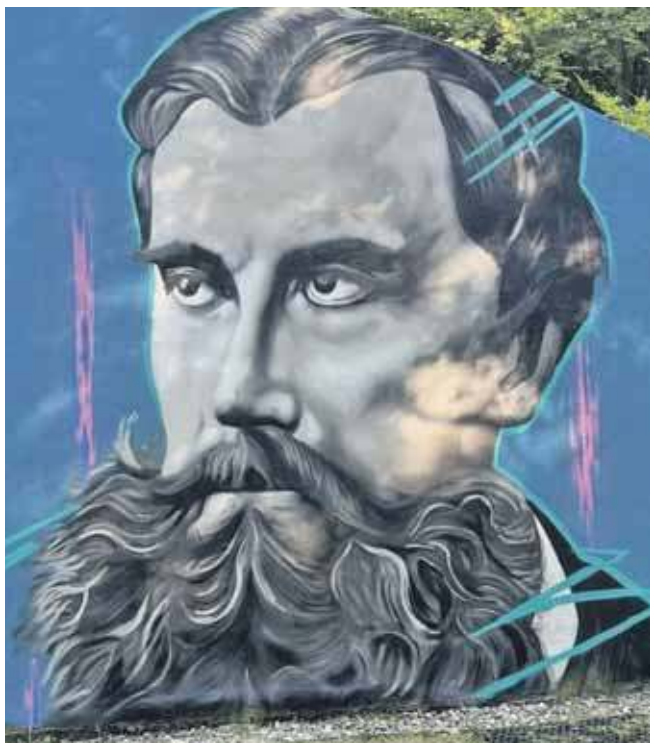

Guido Henckel von Donnersmarck, przemysłowiec i filantrop, miał nieoceniony wpływ na rozwój regionu tarnogórskiego

ZDJĘCIA: ARCHIWUM TSO

Mural, który zdobi ścianę dawnego amfiteatru Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty", ma ponad 16 metrów szerokości i blisko 4 metry wysokości. Autorem jest Michał Koloch z Tarnowskich Gór.

– Inspiracją do powstania muralu było ogłoszenie roku 2023 przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Wisławy Szymborskiej oraz chęć uhonorowania zasłużonych dla Tarnowskich Gór postaci – informuje Krzysztof Bergier, wiceprezes Tarnogórskiego Stowarzyszenia Obywatelskiego.

Pod koniec ubiegłego roku został zrealizowany pierwszy etap muralu, współfinansowany przez Powiat Tarnogórski. W ramach projektu „Obmyślam Świat – Dzień Wisławy Szymborskiej w powiecie tarnogórskim" powstał wizerunek noblistki. Teraz dzięki środkom TSO i zaangażowaniu Michała Kolocha powstały podobizny prof. Wiktora Degi oraz Guido Henckel von Donnersmarcka. Na muralu pojawiła się też tarnogórska jabłonka „Piękna z Rept".

– Wybór postaci na muralu nie był przypadkowy. Profesor Wiktor Dega to pionier rehabilitacji narządów ruchu w Polsce, który współtworzył jedno z największych europejskich centrów rehabilitacji – GCR „Repty". Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 250 publikacji, a jego wkład w rozwój rehabilitacji jest ceniony na całym świecie. Profesor Dega był także pierwszym Kawalerem Orderu Uśmiechu i posiadaczem licznych odznaczeń, w tym Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski – dodaje wiceprezes Bergier.

Guido Henckel von Donnersmarck, przemysłowiec i filantrop, miał nieoceniony wpływ na rozwój regionu tarnogórskiego. Wspierał finansowo budowę świątyń oraz innych ważnych obiektów, w tym w Reptach Śląskich i Starych Tarnowicach, a także zainicjował budowę nieistniejącego już Pałacu w Reptach, w pobliżu którego powstało dzisiejsze GCR „Repty". **(MIR)**

Śladami Szkoły Górniczej

Stowarzyszenie Góry Kultury zaprasza do udziału w grze miejskiej „Śladami Szkoły Górniczej". Odbędzie się w najbliższą niedzielę, 15 września.

Uczestnicy spotkają w miejscach, które wielu mieszkańców i turystów omija, uczniów i nauczycieli dawnej szkoły górniczej, którzy przybliżą historię placówki i jej wpływ na rozwój regionu.

Rejestracja chętnych do udziału w grze będzie w Zespole Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich przy ul. Karola Miarki 17 w Tarnowskich Górach, w godz. 13.15-13.45.

Gra rozpocznie się o godz. 14, uczestnicy będą mieli 2 godziny na pokonanie trasy. O godz. 18 na rynku w Tarnowskich Górach będzie koncert górniczej orkiestry dętej „Bytom" im. Józefa Słodczyka i ogłoszenie wyników.

Gra przeznaczona jest dla drużyn do 5 osób. Zwycięzcy otrzymają nagrody rzeczowe.

Tarnogórska Szkoła Górnicza powstała w 1803 r., ale po śmierci sekretarza górniczego J. K. Stroha, w 1822 r. zawiesiła działalność. W 1839 r. została reaktywowana przez Rudolfa von Carnalla i przez blisko 100 lat kształciła średnie i wyższe kadry górnicze do pracy we wszystkich typach kopalń – kruszcowych, węglowych itd. Po podziale Górnego Śląska w 1922 r. doszło także do podziału szkoły. W 1924 r. nauczyciele niemieccy przenieśli się do pobliskich Pyskowic i stworzyli odrębną szkołę górniczą. W Tarnowskich Górach edukację górniczą kontynuowała nowa polska kadra, między innymi dyrektor Feliks Piestrak i lekarz Bronisław Hager.

Historia górniczego szkolnictwa w Tarnowskich Górach zakończyła się w 1933 r., gdy tarnogórską szkołę połączono ze szkołą górniczą w Wieliczce, a nowo utworzoną placówkę umiejscowiono w Katowicach. Na trasie gry będzie można spotkać osoby, które wcielą się w role kluczowych postaci dla dziejów szkoły. **(MIR)**

ogłoszenie

Przyjmę pracownika do prac ogólnych, pomocnik do magazynu (osoba po 50. roku życia).

Oferty prosimy kierować na e-maila: biuro@madson3d.pl

Telefon kontaktowy: 32 284-08-25 w godz. 10-16.

ogłoszenie

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów i laptopów

porady telefoniczne GRATIS!

ZADZWOŃ

530-004-530

ogłoszenie

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
OGŁASZA
TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK POŁOŻONYCH PRZY
UL. LAWENDOWEJ 2 W RADZIONKOWIE

Do sprzedaży przeznaczone są: niezabudowana działka gruntu nr 2375/36 o pow. 0,0218 ha o/Radzionków objęta księgą wieczystą nr GL1T/00051312/1 wraz z zabudowaną działką gruntu nr 2200/36 o pow. 0,0462 ha a.m.19 o/Radzionków objętą księgą wieczystą nr GL1T/00106646/2, stanowiące własność gminy Radzionków, położone przy ul. Lawendowej 2 w Radzionkowie.

Forma zbycia: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **250 000,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych i 00/100).**

Zbycie działki zabudowanej nr 2200/36 jest zwolnione z podatku Vat, jej cena wynosi 91% ceny wywoławczej, zbycie działki niezabudowanej nr 2375/36 stanowi 9% ceny wywoławczej i podlega opodatkowaniu stawką 23%.

Przetarg odbędzie się **11 października 2024 roku o godz. 9.00** w Urzędzie Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 – sala szkoleniowa poziom -1.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości **25 000,00 złotych** do **dnia 7 października 2024 roku**, za co uważa się odnotowanie w tym dniu środków na rachunku Urzędu Miasta Radzionków.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 w Radzionkowie, zamieszczono na stronach internetowych urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej – https://bip.radzionkow.pl menu INFORMACJE URZĘDOWE - NIERUCHOMOŚCI oraz podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, tj. na tablicy ogłoszeń głównej oraz na tablicach informacyjnych znajdujących się na terenie miasta, a także na stronach internetowych urzędu.

Wszelkich informacji na temat przetargu udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Radzionków, pokój nr 11, tel. nr 32 388-71-29, 388-71-23, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium.

eprasa.pl 05b038718e

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO W BUDOWLANCE

Powiatowa inauguracja nowego roku szkolnego odbyła się w Zespole Szkół Budowlano-Architektonicznych w Tarnowskich Górach. Uroczystość była okazją do pożegnania wieloletnich dyrektorów szkół średnich, powitania ich następców oraz przyjęcia ślubowania od awansowanych nauczycieli.

W tym roku inauguracja roku szkolnego odbyła się w Budowlance. Na zdjęciu młodzież i nauczyciele zaangażowani w przygotowanie akademii

11 nauczycieli uzyskało stopień awansu zawodowego na nauczyciela mianowanego

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

ALICJA JURASZ

– Ta szkoła to dobry ambasador naszej powiatowej edukacji – mówił starosta tarnogórski Adam Chmiel o Budowlance. Dodał, że w tym roku naukę w szkołach powiatowych rozpoczęło 882 uczniów. W przypadku Budowlanki to 110 osób, w sumie w technikum i szkole branżowej uczy się 443 uczniów. Dyrektor szkoły Józef Caus zwracał uwagę, że w placówce powstanie nowoczesna pracownia. W tym roku szkolnym uczniowie będę też mieli okazję odbyć płatne praktyki. – Szkoła ma istotne znaczenie dla lokalnego rynku pracy, przygotowując wykwalifikowanych pracowników, którzy często zasilają miejscowe przedsiębiorstwa – mówił.

W inauguracji wzięli udział przedstawiciele zarządu powiatu, radni powiatowi, dyrektorzy, nauczyciele i młodzież. 11 nauczycieli uzyskało stopień awansu zawodowego na nauczyciela mianowanego. Byli to: Danuta Gałachowska, Barbara Brewko, Katarzyna Noga-Pośpiech, Monika Kocot (Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej im. K. Goduli), Alicja Walęcka-Kurczyk i Karolina Tomala (Zespół Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących), Kinga Kotarska (Zespół Szkół Artystyczno-Projektowych), Samanta Bednarczyk (Zespół Szkół Specjalnych w Radzionkowie), Agnieszka Janioł (I LO im. S. Sempołowskiej w Tarnowskich Górach), Joanna Adamkiewicz (II LO im. S. Staszica), ks. Adrian Urbański (Technikum nr 13 w Radzionkowie). Starosta Adam Chmiel i członek zarządu powiatu Dariusz Szopa wręczyli im listy gratulacyjne, potem odbyło się ślubowanie.

W czasie uroczystości pożegnano trzech dyrektorów: Barbarę Gierak-Pawlak (Sempa), Tomasza Respondka (Gastronomik), który został wiosną wybrany na burmistrza Miasteczka Śląskiego i pełniącą obowiązki dyrektora Gastronomika w ostatnim czasie Annę Smolarczyk. Nowymi dyrektorami zostali: Małgorzata Cieśla (Gastronomik), Tomasz Tomaszewski (Sempa) i Mateusz Jankowski (Plastyk).

Tomasz Respondek dyrektorem Gastronomika był przez 7 lat. – Od pierwszego do ostatniego dnia był to dla mnie zaszczyt i przyjemność. Nowym dyrektorom chciałbym przekazać, że wszystko zależy od waszego nastawienia. Kiedy w 2017 roku objąłem stanowisko, nie było łatwo – mówił. Przypominał, że w 2019 roku rozpoczął się strajk nauczycieli, rok później pandemia, a potem wybuchła wojna w Ukrainie i pojawiła się konieczność przyjęcia uczniów z tego kraju. – Wiele osób pyta mnie, czy jest mi żal. Byłbym złym nauczycielem i dyrektorem, gdybym powiedział, że nie żal mi tych 27 lat pracy w edukacji. 7 lat bycia dyrektorem Gastronomika było najlepszym okresem w moim życiu zawodowym – komentował.

Nowymi dyrektorami zostali: Małgorzata Cieśla (Gastronomik), Tomasz Tomaszewski (Sempa) i Mateusz Jankowski (Plastyk)

W czasie uroczystości pożegnano trzech dyrektorów

RAZEM PRZEZ 55 I 60 LAT

W Tarnowskich Górach świętowano jubileusze małżeńskie – tym razem w uroczystości wzięły udział pary, które obchodzą 55. i 60. rocznicę ślubu. Małżeństwa dostały dyplomy, listy gratulacyjne, bukiety oraz drobne upominki. 55-lecie pożycia małżeńskiego świętowali: Weronika i Henryk Górny, Maria i Franciszek Kopytkowie, Urszula i Alojzy Knopowie, Teresa i Stanisław Czaplowie, Helena i Józef Kowalikowie, Magdalena i Andrzej Kucharczykowie, Aniela i Horst Fuhrmannowie, Elwira i Jan Stroka. 60. rocznicę ślubu obchodzili: Irena i Joachim Widawscy, Ruta i Antoni Trzejowie, Krystyna i Jan Hermaszowie. **(AJ)**

FOT. ARCHIWUM UM W TARNOWSKICH GÓRACH

eprasa.pl 05b038718e

Jej historia sięga czasów Donnersmarcków

Występy trupy teatralnej na Lipowej

W niedzielę, po raz pierwszy, aleja miała swoje święto

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

Aleja Lipowa to wyjątkowe miejsce. Znajduje się nieopodal nakielskiego kościoła, tworzą ją pomnikowe drzewa nasadzone z inicjatywy nakielskiego rodu Henckel von Donnersmarck. Właśnie przy alei mieszkańcy Nakła Śląskiego w niedzielę, 1 września pożegnali wakacje.

„To będzie nasze wspólne święto" – zachęcali twórcy wydarzenia, czyli Centrum Kultury Śląskiej. Pomimo debiutu frekwencja dopisała i organizatorzy mogą czuć się usatysfakcjonowani. Przyszli rodzice z dziećmi skuszeni animacjami dla najmłodszych i dorośli, by spotkać znajomych i porozmawiać. Nazwa wydarzenia zobowiązuje, więc na chętnych czekała herbata lipowa i wafle z miodem.

Aleja Lipowa w Nakle Śląskim to szpaler kilkudziesięciu drzew przy kościele. Blisko 30 lat temu została uznana za pomnik przyrody, a więc jest objęta ochroną. Posiada wyjątkowe walory przyrodnicze, kulturowe i estetyczne. Tworzy kompozycyjną całość z pałacem Donnersmarcków, świątynią oraz dawnymi zabudowaniami folwarcznymi.

W 2012 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Miłośników Nakła Śląskiego im. Jana Bursiga Aleja Lipowa została poddana pielęgnacji. Projekt ten był współfinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz gminę Świerklaniec. Miejsce ma swój klimat, chociaż drzewa wymagają uwagi – część jest w nie najlepszej kondycji.

(EKA)

Będzie konkurs na najbardziej stylowe przebranie

Organizatorzy zachęcają do udziału w konkursie na najbardziej stylowy kostium

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Już po raz dziesiąty odbędzie się Tarnogórski Zlot Pojazdów Zabytkowych. Zaplanowano go w niedzielę, 15 września.

Tym razem start towarzyszącego zlotowi rajdu będzie w Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach – rejestracja załóg w godz. 8.30-9.30. Później trasa wiedzie przez Bytom – pałac Tiele-Wincklerów i schron w Miechowicach.

Mniej więcej od godz. 12 będzie można oglądać zabytkowe pojazdy na rynku w Tarnowskich Górach. Do tego dochodzi ekspozycja wybranych eksponatów z Muzeum Motoryzacji Czarnohucka 10.

Organizatorzy zachęcają ponadto do udziału w konkursie na najbardziej stylowy kostium, oczywiście związany z pojazdem, którym ktoś przyjedzie na zlot.

Wpisowe w przedsprzedaży na stronie internetowej muzeum Czarnohucka 10 wynosi 60 zł dla kierowcy i 30 zł dla kolejnej osoby z załogi. W dniu zlotu stawki wzrastają do 70 i 40 zł.

Zakończenie wydarzenia i rozdanie nagród zaplanowano na godz. 16.30, na tarnogórskim rynku.

(ESP)

Jubileusz na wąskich torach. Parada lokomotyw

14 i 15 września to data jubileuszowej fety organizowanej przez Stowarzyszenie Górnośląskich Kolei Wąskotorowych. Okazją jest 170-lecie działalności wąskotorówki.

– Spotkajmy się na stacji Bytom Karb Wąskotorowy, usiądźmy razem w wąskotorowych pociągach mknących przez Bytom, Tarnowskie Góry i Miasteczko Śląskie, porozmawiajmy z Rudolfem Pringsheimem – górnośląskim przedsiębiorcą, który rozwijał sieć kolei wąskotorowej czy też po prostu posłuchajmy stukotu kół pociągu – zachęcają członkowie stowarzyszenia.

Inne atrakcje to: prowadzenie elektrycznego zespołu trakcyjnego EN57 na symulatorze (godz. 11-19), zwiedzanie stacji z przewodnikiem, wizyta Rudolfa Pringsheima, przejażdżki drezyną ręczną, zaglądanie pod lokomotywę, przekazanie informacji o bezpiecznym przejeździe i tym, jak podnosi się wagony po wykolejeniu (dwa ostatnie tylko w sobotę).

Wyjątkową atrakcją ma być pierwsza w historii Górnośląskich Kolei Wąskotorowych parada lokomotyw – w sobotę wieczorem, ok. 20.10, na terenie stacji Bytom Karb Wąskotorowy. – Pokażemy każdą jeżdżącą samodzielnie lokomotywę, krótko omówimy jej charakterystykę i historię. Wszystko okraszone zostanie specjalnym oświetleniem taboru – informuje SGKW.

Oprowadzania po stacji Bytom Karb Wąskotorowy będą się rozpoczynać w pobliżu budynku nastawni BKW po zebraniu grupy powyżej 5 osób – w godz. 11-19.30. W tych samych godzinach mechanicy będą opowiadać o technicznych tajnikach lokomotyw.

Dla najmłodszych przygotowano industrialny plac zabaw – w godz. 11-19.

(ESP)

Czas na wystawę

W Kaletach powstaje izba pamięci. Mieszkańcy podarowali miastu ponad 200 eksponatów. niebawem otwarcie wystawy „Co kryje się w Kaletach?".

Mieszkańcy podarowali miastu ponad 200 eksponatów

FOT. UM KALETY

Miejski Dom Kultury w Kaletach wystartował w konkursie „Izby Pamięci" zorganizowanym przez Narodowy Instytut Muzeów. Otrzymał dotację w wysokości prawie 50 tys. zł. Pieniądze przeznaczono na digitalizację artefaktów związanych z historią Kalet – starych pocztówek, fotografii, dokumentów. Proszono też mieszkańców o przekazanie przedmiotów związanych z historią miasta.

Pokłosiem zbiórki jest wystawa „Co kryje się w Kaletach?". Jej otwarcie zaplanowano na 15 września na godz. 17. Wystawę będzie można oglądać w Miejskim Domu Kultury w Kaletach. Otwarciu będzie towarzyszyć prelekcja na temat historii Kalet, którą wygłosi Piotr Kalinowski.

(MIR)

Wernisaże w pałacu w Nakle Śląskim

Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim zaprasza na wernisaż wystawy prac Rafała Olbińskiego. Wydarzenie zaplanowano w piątek, 13 września o godz. 18.

To kolejna wystawa w ramach cyklu „Ekspresja wyobraźni". – Naszym gościem będzie Rafał Olbiński – ikona realizmu magicznego, malarz, plakacista, ilustrator, grafik, projektant, scenograf oraz współtwórca tzw. polskiej szkoły plakatu – zapowiada Aleksandra Górnaś z CKŚ.

Za swoje prace Olbiński otrzymał ponad 150 nagród. W jego twórczości ważna jest tradycja przejawiająca się w nawiązaniach do renesansowego ideału piękna kobiecego oraz fascynacji antyczną kulturą grecką. Swój warsztat artysta opiera na rysunku, bez użycia technik komputerowych.

W ramach tego samego cyklu, w piątek będą również otwarte dwie inne wystawy.

Weronika Turlej zaprasza na „Latarników". Artystka łączy ze sobą różne techniki rzeźbiarskie i malarskie, tworzyła także figury wielkowymiarowe.

Katarzyna Bułka-Matłacz prezentuje „Na skrzydłach snów". Rzeźbiarka korzysta z techniki traconego wosku i stapiania szkła w piecu. **(ESP)**

Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim zaprasza na wernisaż wystawy prac Rafała Olbińskiego

FOT. UDOSTĘPNIONE PRZEZ CKŚ

eprasa.pl 05b038718e

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

▸ **Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07**

15 września, godz. 16 – wykład prof. dr. hab. Tomasza Ciesielskiego „Tarnogórski epizod podróży koronacyjnej Augusta III (Fryderyka Augusta II Wettina)", wstęp wolny.

Wystawa „Sedno. Jerzy Lisek – rzeźba", tematyka prac tarnogórzanina związana jest głównie z historią regionu, śląskim folklorem, wspomnieniami z lat dzieciństwa i młodości, artysta zajmuje się również sztuką religijną, ekspozycję uzupełnia etiuda filmowa poświęcona Jerzemu Liskowi „Portret we wnętrzu".

▸ **Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34**

Warsztaty tworzenia mozaikowego muralu: „Historie po sąsiedzku", połączenie dawnego rzemiosła z nowoczesnym tematem, mural będzie powstawał na oczach przechodniów na terenie TCK, program: 12-14.09, godz. 16-20 – projektowanie mozaiki, 19-21.09, godz. 16-20 – montaż mozaiki, 28.09, godz. 16 – finał, 14 września, godz. 18 – Mobilna Przestrzeń Kultury: pokaz filmu „Dziennik Reni Spiegel" (połączenie animacji ze scenami aktorskimi), wstęp wolny.

Wystawa „HerStories. Losy europejskich Żydówek" – pokazuje losy 7 kobiet ocalałych z Holokaustu - Żydówek, które mieszkały na terenie dzisiejszych: Polski, Niemiec, Czech, Słowacji, Węgier, Grecji i Hiszpanii (do 14.09).

▸ **TCK w Opatowicach, ul. Pastuszki 9, tel. 515-762-451**

12 września, godz. 17.30 – Pnioki, Krzoki i Ptoki: warsztaty międzypokoleniowe z archiwizacji zdjęć dla młodzieży i dorosłych, organizatorzy proszą o przyniesienie starych zdjęć rodzinnych, bezpłatne wejściówki;

14 i 21 września, godz. 10 – Pnioki, Krzoki i Ptoki: spacer historyczny śladem ważnych miejsc Opatowic, wstęp wolny.

▸ **Pałac w Rybnej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37**

15 września, godz. 18 – Gorczycki Festiwal, koncert Aleksandry Gajeckiej-Antosiewicz – klawesyn i Leszka Kołodziejskiego – akordeon, w programie utwory: L. Couperina, J.S. Bacha, Y. Prin, P. Kunevej, K. Knittela, G. F. Haendla, J. Ganzera, L. Pihlajamaa`ego, J. Raats, M.Gumieli, L. Kołodziejskiego, wstęp wolny.

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60**

10 września, godz. 17 – spotkanie Tarnogórskiego Salonu Literackiego: „Miejskie Opowieści 2 – nowa odsłona antologii tarnogórskich?" połączone z promocją najnowszej antologii Wydawnictwa Almaz „Tarnowskie Góry: Miejskie Opowieści 2", będzie możliwość wysłuchania i zadania pytań autorom, wstęp wolny, zapisy tel. 791-751-721,

14 września, godz. 10 – warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku 7-15 lat „Ząb dinozaura", prowadzenie StoGlarnia, wstęp wolny, zapisy.

Galeria Antresola: Wystawa astrofotografii Aleksandra Nowaka „Tarnogórski przegląd nieba" (do 20.09).

▸ **Filia MBP w Lasowicach, Leśna 23 (SP 5), tel. 32-384-29-85**

Warsztaty rękodzieła: 7 października, godz. 16.30 – decoupage na świecach, 18 listopada, godz. 16.30 - jesienny lampion, 9 grudnia, godz. 16.30 – kartki świąteczne, wstęp wolny, zapisy.

▸ **Galeria Sztuki „Inny Śląsk", ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73**

Wystawa plakatu gwareckiego.

▸ **Kościół ewangelicko-augsburski, Rynek 12**

14 września, godz. 18 – Tarnogórskie Wieczory Muzyki Organowej i Kameralnej: Łukasz Różyło – organy, Kornel Romanowski – saksofon, w programie utwory: J.S. Bacha, G. Lioncourta, A. Tansmana, M. Regera, Mariana Sawy.

▸ **Parking przy hali sportowej w Tarnowskich Górach**

13, 20, 27 września, godz. 18.30 – kino samochodowe (300 miejsc parkingowych, wstęp wolny.

PIEKARY ŚLĄSKIE

▸ **Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80**

17 września, godz. 19 – stand-up Wiolki Waloszczyk „Mleczarnia z Przecławia", 70 zł.

Kino Zacisze: „Beetlejuice, beetlejuice" – 10.09, godz. 16 i 18.15, 11-12.09, godz. 17 i 19.30, 13.09, godz. 18 i 20.15, 15.09, godz. 17 i 19.15, 16.09, godz. 17.30 i 20; „Tatami" – 10.09, godz. 20; „Nierozłączni" – 13 i 16.09, godz. 16, 15.09, godz. 15. Bilety: 18/16 zł (opłata za okulary 3D – 4 zł).

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62 D, tel. 32-767-59-75**

12 września, godz. 17 – spotkanie autorskie z piekarzaninem Jakubem Müllerem, promujące jego najnowszą książkę „Podróże Madame Curie", książka jest bogato ilustrowana, niektóre zdjęcia publikowane są po raz pierwszy.

▸ **OK „Andaluzja", ul. Oświęcimska 45, tel. 32-284-56-20**

Wystawa filatelistyczna „Wojenne ślady historii..." (do 12.09).

RADZIONKÓW

▸ **CK „Karolinka", pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54**

20 września, godz. 20 – stand-up Pawła Domagały „Zresztą nieważne", od 80 zł, w trakcie występu są używane wulgarne wyrazy, wydarzenie zalecane dla widzów od 16. roku życia,

21 września, godz. 17 – koncert Teresy Werner, 90 zł.

Kino „Karolinka": 14 i 15.09, godz. 16 – „Gru i Minionki: Pod przykrywką", 15 zł; 14.09, godz. 18.30 – „Deadpool & Wolverine", 15 zł; 15.09, godz. 18.30 – „Wróbel", 15 zł.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

▸ **Parking, ul. Dworcowa**

14 września, godz. 7-13 – giełda staroci.

NAKŁO ŚLĄSKIE

▸ **Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28, 505-802-207**

13 września, godz. 18 – wernisaże wystaw z cyklu „Ekspresja wyobraźni V": Rafała Olbińskiego, ikony realizmu magicznego, malarza, plakacisty, ilustratora, grafika, projektanta, scenografa i współtwórcy tzw. polskiej szkoły plakatu, Weroniki Turlej „Latarnicy" (artystka łączy ze sobą różne techniki rzeźbiarskie i malarskie) oraz Katarzyny Bułki-Matłacz „Na skrzydłach snów" (rzeźbiarka korzysta z techniki traconego wosku).

Wystawy: malarstwa i rzeźby „Ekspresja wyobraźni IV", prace: Katarzyny Banaś, Macieja Durskiego, Jacka Opały; ukraińskich ikon domowych z kolekcji dr Olgi Bohomolec (do 31.12); „Chwała Rodu Henckel von Donnersmarck"; „Spotkanie po latach" - pracujący dla oraz wokół nakielskich hrabiów Henckel von Donnersmarck; salonik hrabiego, sala sejfowa. Zwiedzanie od wt. do nd. w godz. 11-18.

ŚWIERKLANIEC

▸ **Pałac Kawalera**

Zwiedzanie Pałacu Kawalera z przewodnikiem w każdą sobotę o godz. 15, 20/10 zł.

▸ **Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Górna 33, tel. 32-284-40-96**

14 września, godz. 10 – zajęcia literacko-kreatywne „Uwaga mamy! W soboty czytamy", zapisy.

TĄPKOWICE

▸ **Biblioteka i Ośrodek Kultury, ul. Zwycięstwa 17, tel. 32-285-72-93**

13 września, godz. 16.30 – warsztaty dla dorosłych „Wianek z kwiatów polnych", 20 zł.

Polana przy remizie OSP Tąpkowice.

BYTOM

▸ **Opera Śląska, ul. Moniuszki 21-23, tel. 32-396-68-53**

19 i 29 września, godz. 18 – „Bal maskowy" G. Verdi'ego, 130-110 zł,

21 września, godz. 18 – „Meduza", L. Różyckiego.

▸ **Muzeum Górnośląskie, ul. Jana III Sobieskiego 2, tel. 32-281-82-94**

14 września , godz. 12.30 – warsztaty dla dzieci „Co się chowa za szafą?" (beboki, bzionek, jaroszek, chmurnik i inne), 15 zł, zapisy.

Wystawy: wystawa pokonkursowa fotografii „Rytm miasta" (do 31.12), wystawa interdyscyplinarna „Zwierzęta przeklęte. Wąż" (do 31.12).

Gorczycki Festiwal także u nas

Trwa 19. Międzynarodowy Festiwal im. Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego. Będą m.in. dwa koncerty w Tarnowskich Górach i jeden w Radzionkowie.

Myślą przewodnią tegorocznego festiwalu są przemiany. Chodzi o pokazanie największych przemian w historii muzyki, jakie dokonały się w baroku i w muzyce współczesnej.

14 września o godz. 19 na trasie festiwalu znajdzie się kościół pw. św. Wojciecha w Radzionkowie. Flecista Łukasz Długosz i klawesynista Marek Toporowski zabiorą widzów w podróż przez różnorodne style i epoki.

Zabrzmią m.in. Sonata E-dur BWV 1035 Johanna Sebastiana Bacha, trzy fragmenty kompozycji Witolda Lutosławskiego, Misterioso Krzysztofa Pendereckiego, Koncert D-dur BWV 972 Bacha, adaptacja koncertu Antonio Vivaldiego.

Wieczór zakończy Koncert D-dur Op. 10 nr 3 Il Gardellino Antonio Vivaldiego, przykład włoskiego baroku, pełen lekkości, energii i wdzięku, idealnie oddający atmosferę natury i śpiewu ptaków.

15 września, godz. 18 to koncert Aleksandry Gajeckiej-Antosiewicz (klawesyn) i Leszka Kołodziejskiego (akordeon) w Pałacu w Rybnej. W programie są utwory: L. Couperina, J.S. Bacha, Y. Prina, P. Kunevej, K. Knittela, G.F. Haendla, J. Ganzera, L. Pihlajamaa`ego, J. Raats, M. Gumieli, L. Kołodziejskiego.

Będzie m.in. zabawne i innowacyjne połączenie ragtime'u z barokowymi formami oraz elementów muzyki indyjskiej. Kulminacyjny moment wieczoru to prawykonanie utworu Leszka Kołodziejskiego na klawesyn i akordeon.

Koncert finałowy odbędzie się 29 września o godz. 18 w kościele ewangelickim w Tarnowskich Górach. Wystąpią: Joanna Radziszewska -Sojka – sopran i Capella Cracoviensis pod dyrekcją Jana Tomasza Adamusa. Zaprezentują program pełen duchowej głębi i muzycznej finezji.

Festiwal zainaugurował koncert chóru Filharmonii Śląskiej w kościele pw. św. Jacka w Bytomiu, mieście, w którym urodził się Grzegorz Gerwazy Gorczycki

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

Wieczór rozpocznie Fanfare for St Edmundsbury Benjamina Brittena, utwór, który swoją triumfalną i majestatyczną formą idealnie wprowadzi w nastrój koncertu. Spoiwem koncertu będzie wykonanie fragmentów Nelson Mass Josepha Haydna, znanego również jako Missa in Angustiis. Na zakończenie zabrzmi elegijny i pełen zadumy utwór Elegischer Gesang Ludwiga van Beethovena.

Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny.

(ESP)

eprasa.pl 05b038718e

400 UCZESTNIKÓW W 20. BIEGU SEDLACZKA

Tegorocznym Gwarkom towarzyszył po raz kolejny Bieg Sedlaczka. Była to jubileuszowa, 20. edycja. Wzięło w niej udział 400 uczniów szkół podstawowych i średnich, nie tylko z Tarnowskich Gór.

W rywalizacji uczennic szkół średnich drużynowo najlepsze było II LO (105 pkt.), potem ZSCH-MiO (101 pkt.) i I LO (88 pkt.)

Więcej zdjęć na gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

ALICJA JURASZ

Pomysłodawcą imprezy był Klemens Dziedzic. Początkowo był to bieg uliczny organizowany na osiedlu Przyjaźń. Potem przeniósł się do parku miejskiego w Tarnowskich Górach. W tym roku odbyła się 20. edycja biegu. Dzieci i młodzież rywalizowali na dystansach 400 m, 800 m i 1000 m. Oprócz biegów był też marsz nordic walking.

W biegu integracyjnym wygrała Julia Baron, za nią uplasowały się Klaudia Sznura, Wiktoria Sosnowska, Wiktoria Manowska, Barbara Sznura i Zofia Myrcik. Wśród chłopaków najszybszy był Martin Franke, po nim dobiegli Michał Macner, Adrian Cuber i Adam Dressler.

W rywalizacji szkół podstawowych kl. IV do VI drużynowo najlepsza okazała się SP nr 9 (361 pkt.), II miejsce zajęła SP nr 3 (329 pkt.), a III – SP nr 15 (325 pkt.). Wśród dziewcząt wygrała Wiktoria Klasek (SP nr 9), druga była Lena Olbińska (SP nr 5), trzecia – Wiktoria Piekarczyk (SP nr 5), czwarta – Natalia Kawczyk (SP w Orzechu), piąta – Lena Goździewska (SP nr 8). Wśród chłopców najszybszy był Dawid Praski (SP nr 14), za nim uplasowali się: Michał Szałajko (SP nr 15), Wojciech Kupka (SP nr 9), Markos Mamakis (SP nr 11) i Aleksander Drechsler (SP nr 9).

W rywalizacji szkół podstawowych, klasy VII-VIII wygrała SP nr 3 (379 pkt.), druga była SP nr 15 (328 pkt.), a trzecia – SP nr 5 (326 pkt.). Rywalizację dziewcząt wygrała Julia Kuś (SP nr 3), kolejne były: Anita Parkasiewicz (SP nr 3), Laura Wawrzyniak (SP nr 14), Zuzanna Polak (SP nr 8), Natalia Molenda (SP nr 3). W rywalizacji chłopców zwyciężył Aleksander Horzela (SP nr 9), II miejsce zajął Piotr Furmaniuk (SP nr 5), trzeci – Filip Posmyk (SP nr 3), Błażej Kyi (SP nr 15), Mateusz Rajtarowski (SP nr 12).

W rywalizacji uczennic szkół średnich wygrała Jagoda Szarata (II LO), II miejsce zajęła Patrycja Musik (ZSCH-MiO), III – Matylda Podolska (II LO), IV – Karolina Ptak (ZSCH-MiO), V – Antonina Baron (II LO). Drużynowo najlepsze było II LO (105 pkt.), potem ZSCH-MiO (101 pkt.) i I LO (88 pkt.). Wśród uczniów najszybszy był Maksymilian Budny (I LO), za nim uplasowali się: Max Pakosz (II LO), Maciej Walczuk (ZST-U), Szymon Nokielski (ZSCH-MiO), Maksymilian Machura (Salezjanie). Drużynowo wygrało I LO, kolejne były II LO i ZST-U.

WYNIKI z 7 i 8.09

▶ **IV liga, grupa I, 8. kolejka:** GKS II Tychy – Drama Zbrosławice 1:2, Victoria Częstochowa – Ruch Radzionków 2:0, Rekord Bielsko-Biała – Gwarek Tarnowskie Góry 0:1. **W tabeli:** 1. Piast II Gliwice (19 pkt.),... 8. Drama (13), 13. Radzionków (10),... 15. Gwarek (10).

▶ **V liga, I grupa śląska, 5. kolejka:** Panki – Miedary 3:4, Miasteczko Śląskie – Krzepice 4:1. Miedary – Ruch II Chorzów 2:0, Miechowice – Miasteczko Śląskie 2:1. **W tabeli:** 1. Zagłębie II Sosnowiec (15),... 4. Miedary (11),... 12. Miasteczko Śl. (3).

▶ **Klasa okręgowa, grupa śląska I (Bytom-Zabrze):** Łabędy – Kozłów 6:1, Chudów – Strzybnica 2:2, Nakło Śląskie – Żyglin 0:3, MOSiR Zabrze – Borowa Wieś 0:2, Sierakowice – Boruszowice 0:1, Gwarek Zabrze – Bobrowniki Śl. 1:1, Rachowice – Paniówki 0:2, Knurów – Sośnica Gliwice 2:1.

1. Knurów	5	15	14-5
2. Bobrowniki Śl.	5	13	14-8
3. Boruszowice	5	13	10-6
4. Paniówki	4	12	11-2
5. Borowa Wieś	5	12	10-5
6. Łabędy	5	10	20-7
7. Strzybnica	7	10	11-12
8. Sośnica Gliwice	5	9	10-8
9. Żyglin	5	7	9-10
10. Kozłów	5	4	7-13
11. Gwarek Zabrze	5	4	5-12
12. MOSiR Zabrze	5	3	7-11
13. Chudów	5	1	7-11
14. Sierakowice	5	0	5-10
15. Nakło Śl.	4	0	3-12
16. Rachowice	5	0	3-14

▶ **Grupa śląska II (Częstochowa - Lubliniec), 5. kolejka:** Popów – Kalety 0:5. **W tabeli:** 1. Kroczyce (10),... 4. Kalety (10).

▶ **Klasa A. Bytom:** Nadzieja – UKS Ruch Radzionków 1:1, Brzeziny Śl. – Andaluzja 1:0, Stolarzowice – Orkan 1:2, Orzech – Nitron 2:3, Stare Tarnowice – Gwarek II 0:3, Kozłowa Góra – Ożarowice 2:3, Górniki – Sucha Góra 2:2. Po trzech kolejkach w tabeli prowadzi Gwarek II (9 pkt.).

▶ **Lubliniec, 5. kolejka:** Kalety II – Pawonków 1:1, Kochanowice – Tworóg 1:3. **W tabeli:** 1. Babienica/Psary (15),... 4. Tworóg (8),... 14. Kalety II (2).

▶ **Klasa B. Bytom:** Zgoda – Wieszowa 1:3, Rozbark – Połomia 6:0, Nowe Chechło – Koty 3:0, Świerklaniec – Kuczów i Miechowice II – Zendek – mecze się nie odbyły, Zbrosławice – Miedary 4:1, Żyglin II – Bobrowniki Śl. II 4:2. Bobrowniki – pauza. Po 4 kolejkach w tabeli prowadzi Rozbark, za nim plasują się Nowe Chechło i Połomia (9 pkt.). **(AJ)**

STRZYBNICA GÓRĄ

#Spartakiadadzielnic2024: W siatkówce plażowej najlepsza okazała się Strzybnica, która w sobotnim finale wygrała z Reptami Śląskimi 2-0 oraz Pniowiec, który w meczu o 3. miejsce pokonał Śródmieście – Centrum również 2-0. Końcowa tabela rozgrywek siatkówki plażowej: Strzybnica – 11 pkt., Repty Śl. – 10 pkt., Pniowiec – 9 pkt., Śródmieście – Centrum – 8 pkt., Bobrowniki Śląskie – Piekary Rudne i Rybna po 7 pkt., Stare Tarnowice i Sowice po 5 pkt., Lasowice i Opatowice po 3 pkt. Po dwóch konkurencjach Spartakiady na czele tabeli jest Strzybnica z 21 pkt., która wyprzedza Bobrowniki Śląskie – Piekary Rudne z 18 pkt. **(AJ)**

FOT. ARCHIWUM UM W TARNOWSKICH GÓRACH

eprasa.pl 05b038718e

7 medali Spartan Team podczas mistrzostw Polski

7 medali zdobyli reprezentanci Spartan Team z Kalet podczas Mistrzostw Polski Biegów Przeszkodowych, które 31 sierpnia i 1 września odbyły się w Wiśle podczas biegu Barbarian Race.

Na dystansie 3 km, w kat. wiekowej 13-17 lat Matylda Podolska z Tarnowskich Gór zdobyła złoty medal, Julia Marzec brązowy

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Na dystansie 3 km, w kat. wiekowej 13-17 lat Matylda Podolska z Tarnowskich Gór zdobyła złoty medal, Julia Marzec brązowy, a Maksymilian Budny – srebrny. Tarnogórzanka Matylda Podolska wywalczyła też srebro na dystansie 400 m wśród juniorów.

Z kolei w wyścigu na 12 km w kat. wiekowej 13-17 lat Maksymilian Budny był pierwszy, Julia Marzec – druga, a w Patrycja Musik – trzecia. W zawodach wzięli udział również: Tomasz Rajnich, Agata Gozdek, Wiktoria Musik, Natalia Budny, Martyna Marzec, Julia Świder.

„Nasi zawodnicy pokazali nie tylko niesamowitą siłę i determinację, ale także prawdziwego ducha walki, co zaowocowało wspaniałymi wynikami na tak prestiżowych zawodach. Każdy z nich dał z siebie 110 proc., pokonując nie tylko przeszkody, ale i swoje słabości. Dziękujemy wszystkim za wsparcie i doping, zarówno na trasie, jak i z daleka. To zwycięstwo dedykujemy całej naszej społeczności i wszystkim, którzy wierzyli w nasze możliwości!" – podsumowali występ sportowców trenerzy. **(AJ)**

Zapisy do sztafetowego maratonu

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzionkowie po raz dziewiąty organizuje Sztafetowy Maraton Miast i Gmin

FOT. ARCHIWUM MOSIR-U

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzionkowie po raz dziewiąty organizuje Sztafetowy Maraton Miast i Gmin.

Wydarzenie zaplanowano 12 października o godz. 10 na Księżej Górze w Radzionkowie.

Zgłoszenia przyjmowane są do 30 września na stronie: elektronicznezapisy.pl. Drużynę zgłasza jej kapitan, podając swoje dane i nazwę ekipy. W sumie uczestnicy będą mieli do przebiegnięcia 42 km.

Wpisowe wynosi 225 zł za drużynę. Dodatkowe informacje udzielane są pod numerem telefonu: 883-344-876.

– Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy i rywalizacji na pięknej, ale i wymagającej trasie. Liczymy, że i tym razem frekwencja dopisze – mówi Patrycja Maciejewska, menedżer ds. sportu w radzionkowskim MOSiR-ze. **(ESP)**

Udana reaktywacja Piony Gwidona

Najszybsze biegaczki

Reaktywacja okazała się udana – w piątej edycji, która odbyła się 1 września, wzięło udział 150 uczestników

ZDJĘCIA: ARCHIWUM UG W ŚWIERKLAŃCU

Po pięciu latach przerwy w parku w Świerklańcu ponownie odbył się bieg Piona Gwidona. Reaktywacja okazała się udana – w piątej edycji, która odbyła się 1 września, wzięło udział 150 uczestników.

Biegacze i uczestnicy marszu nordic walking mieli do pokonania 5-kilometrową trasę. Najszybciej przebiegł ją Rafał Kargól z Logtech Team Radzionków – zameldował się na mecie już po 18 minutach i 48 sekundach. Drugi był Szymon Krause ze Srebrnych Biegaczy Tarnowskie Góry (19 minut), trzeci Andrii Nadtoka z Tarnowskich Gór, Socios Silesia (19:04).

Wśród pań najszybsza była Beata Adamczyk-Nowak z Miechowickiej Grupy Biegowej (20:16), druga Anna Sudnik z Zabrza (21:31), trzecia Karina Korus z Piekar Śląskich i z grupy Cidry Lotajom (22:44).

W marszu nordic walking pierwsze miejsce zajął Jarosław Kabata z Tarnowskich Gór i z Nordic Sport 2021 (29:58), za nim uplasował się Marian Małka z Gliwic (30:55) oraz Adrian Marks z Bytomia (36:52). Pierwsze miejsce wśród pań zajęła Sylwia Kasprzyk z Myślachowic (34:29), drugie Alicja Zdrzałek z Tarnowskich Gór i z Nordic Sport 2021 (34:39), trzecie Ewelina Pankiewicz, również z Nordic Sport 2021 (36:52).

Specjalną klasyfikację mieli także mieszkańcy gminy Świerklaniec. Najszybszym biegaczem był Wojciech Moc, a biegaczką – Dominika Gola, oboje z Nowego Chechła. W rywalizacji nordic walking najlepiej wypadła Katarzyna Wasążnik i Łukasz Kozłowski, oboje z Nakła Śląskiego.

Przed rozpoczęciem biegu głównego w zawodach dla dzieci zmierzyli się najmłodsi biegacze i biegaczki. Oprócz biegu i marszu organizatorzy zadbali też o szereg dodatkowych atrakcji. Zmaganiom towarzyszyła również zbiórka charytatywna na opiekę i rehabilitację niepełnosprawnego 17-letniego Nikodema Myrczika ze Świerklańca. Organizatorzy Piony Gwidona z Urzędu Gminy Świerklaniec i grupy biegowej Ufoki Świerklaniec dziękują za liczne datki. **(AJ)**

W GRONIE NAJLEPSZYCH

W końcówce sierpnia w Pradze odbyły się mistrzostwa Europy juniorów w szachach klasycznych. W gronie zawodników był także tarnogórzanin Emil Czech, reprezentant Klubu Szachowego TG Mat i brązowy medalista mistrzostw Polski. Zdobył 5 punktów w 9 partiach, co dało mu 37. miejsce na 113 zawodników. Dodatkowo zyskał +91 punktów do rankingu FIDE. Tym sposobem Emil Czech znalazł się w pierwszej czterdziestce zawodników do lat 10 w Europie. **(AJ)**

FOT. ARCHIWUM KLUBU

eprasa.pl 05b038718e

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

DREWNO OPAŁOWE pocięte, połupane.
250 zł/m sześc.
534 933 167.

ZATRUDNIĘ
PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH
504 269 688

Duża firma energetyczna,
Rejon Tarnowskie Góry zatrudni:
• Elektryka,
wymagane uprawnienia powyżej 1kW,
prawo jazdy kat. B
• Spawacza/montera,
wymagane uprawnienia na TIG 141 i na AUTOGEN 311
Tel. 602 411 396

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
POD KLUCZ.
516-713-151

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, rzeczoznawca, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

KRYCIE PAPĄ,
blachą, rynny, gonty.
507-666-654

ZATRUDNIĘ
do sadzenia truskawek.
602 321 226

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia M-3 w Tarnowskich Górach. 663 925 856

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Kupię mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Tel.: 518 559 443

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI PONAD 24-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. Tel. 602-185-338, 32 768-22-00, 600 437 261 www.beatadom.pl

Strzybnica - działka budowlana z mediami, 1608 m kw., 350 tys. BEATA, 600 437 261

Miechowice - lokal handlowo-usługowy DO WYNAJĘCIA, około 55 m kw., czynsz 3000 zł. BEATA, 600 437 261

Działki budowlane, ul. Mała, 863 m kw., 336 tys. i 1300 m kw., 442 tys. BEATA, 600 437 261

M-5, ul. Doniecka, Przyjaźń, 74,37 m kw., I piętro, 389 tys. BEATA, 602 185 338

Kalety - dom jedno lub dwurodzinny w centrum, 590 tys. BEATA, 600 437 261

Zbrosławice - widokowa działka budowlana, 1309 m kw., 386 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Tworóg - działki pod zabudowę mieszkaniową od 99 zł/m kw. BEATA, 600 437 261

M-3 Bytom-Centrum, 54 m kw., 179 tys. BEATA, 600 437 261

Bytom, mieszkanie w kamienicy, 142 m kw., 420 tys. BEATA, 600 437 261

Ptakowice - dom z działką, 2940 m kw., 599 tys. BEATA, 604 075 137

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA, 600 437 261

Do wynajęcia pokój w Tarnowskich Górach. 663 925 856

Sprzedam mieszkanie w Świerklańcu, 58 m kw., parter, stare budownictwo. Kontakt: 605 827 400

Do wynajęcia mieszkanie 55 m kw. w Radzionkowie, po remoncie. 797 977 687

Tworóg, dom sprzedam, 1 250 000 zł. 506 148 558

Sprzedam mieszkanie po remoncie, umeblowane, 29 m kw., Miasteczko Śląskie, ul. Srebrna, II piętro. Tel. 694 725 526

M-4, ul. Morcinka, Przyjaźń, 64 m kw., III piętro, sprzedam. Tel. 668 742 847

Wynajmę mieszkanie w Tarnowskich Górach, ul. Strzelecka. Telefon kontaktowy: 500 515 024

Bytom-Miechowice. Do wynajęcia pokój, centralne. Mile widziana starsza osoba. 73 015 52 35

M-4, Strzybnica, 62 m kw., 4. piętro, do zamieszkania od zaraz, 315 tys. BEATA, 600 437 261

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Kupię garaż murowany przy ul. Klonowej, Kasztanowej lub Bema w Tarnowskich Górach. 506 878 008

Sprzedam Renault Clio 4. Przebieg 207 tys. Rok produkcji 2015. Stan bardzo dobry. Cena 19 tys. do negocjacji. 888 382 752

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki, starocie, medale, zegarki, dokumenty, rogi, płyty, pocztówki, porcelanę. 660 482 319

Drobne prace ogrodniczo porządkowe. 880 024 633

Kupię dwa koty. 603 388 233

MATRYMONIALNE

Miła, wesoła, lat 75, pozna pana, któremu doskwiera samotność. Zależy mi na szczerej przyjaźni. Tel. 729 213 206

Miła pani pozna pana lat 70, z poczuciem humoru i kulturą osobistą. Tylko poważna relacja. 697-780-985.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
OGŁASZA
TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK POŁOŻONYCH PRZY
UL. LAWENDOWEJ 3 W RADZIONKOWIE

Do sprzedaży przeznaczone są: niezabudowana działka gruntu nr 2374/36 o pow. 0,0183 ha a.m.19 o/Radzionków objęta księgą wieczystą nr GL1T/00051312/1 wraz z zabudowaną działką gruntu nr 2202/36 o pow. 0,0508 ha a.m.19 o/Radzionków objętą księgą wieczystą nr GL1T/00106646/2, stanowiące własność gminy Radzionków, położone przy ul. Lawendowej 3 w Radzionkowie.

Forma zbycia: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **250 000,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych i 00/100).**

Zbycie działki zabudowanej nr 2202/36 jest zwolnione z podatku Vat, jej cena wynosi 91% ceny wywoławczej, zbycie działki niezabudowanej nr 2374/36 stanowi 9% ceny wywoławczej i podlega opodatkowaniu stawką 23%.

Przetarg odbędzie się **11 października 2024 roku o godz. 9.30** w Urzędzie Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 – sala szkoleniowa poziom -1.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości **25 000,00 złotych** do **dnia 7 października 2024 roku**, za co uważa się odnotowanie w tym dniu środków na rachunku Urzędu Miasta Radzionków.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 w Radzionkowie, zamieszczono na stronach internetowych urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej – https://bip.radzionkow.pl menu INFORMACJE URZĘDOWE - NIERUCHOMOŚCI oraz podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, tj. na tablicy ogłoszeń głównej oraz na tablicach informacyjnych znajdujących się na terenie miasta, a także na stronach internetowych urzędu.

Wszelkich informacji na temat przetargu udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Radzionków, pokój nr 11, tel. nr 32 388-71-29, 388-71-23, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium.

PIONART
+48 690 126 126
praca@pionart.pl

Nowoczesna ocynkownia powstała na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Zabrzu zatrudni **pracowników fizycznych** do produkcji w procesie cynkowania oraz do obróbki ślusarskiej po cynkowaniu.

Zapewniamy atrakcyjne wynagrodzenie oraz możliwość rozwoju osobowego i szybkiego awansu płacowego.

Miejsce pracy: ul. Salomona Isaaca 4, 41-807 Zabrze

eprasa.pl 05b038718e

KOMPLEKSOWE USŁUGI

- KOTŁY PELETOWE
- POMPY CIEPŁA
- FOTOWOLTAIKA
- TERMOMODERNIZACJA
- WYMIANA OKIEN I DRZWI

LOKALNA FIRMA

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE

POZYSKUJEMY DOTACJE NAWET DO 136 200 ZŁ!!!

505 681 243

PERSEM SP. Z O.O.
UL. KĘDZIERZYŃSKA 17A/102
41-902 BYTOM

Produkty OZE
bez wkładu własnego

Prefinansujemy Twoją dotację!

Hymon Śląsk

ul. Kaczyniec 18,
42-600 Tarnowskie Góry
slask@hymon.pl

hymonslask.pl

- Pompy ciepła
- Kotły na pellet
- Fotowoltaika
- Magazyny energii
- Termomodernizacja

Zadzwoń do nas:
+48 880 049 828
+48 791 140 887

eprasa.pl 05b038718e